

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

Nr. 6 (75)

czerwiec

2002 r.

Solidarność

"Wiadomości KSN" są dostępne na stronie internetowej KSN Online pod adresem: <http://www.soldarnosc.org.pl/~ksn>

KONFERENCJA NAUKA - 2002

Warszawa, 16 - 17 maja 2002 r.

Konferencję otworzył Minister Nauki prof. dr hab. inż. Michał Kleiber – Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych witając zaproszonych gości oraz uczestników konferencji. W konferencji udział wzięli: m.in. Krystyna Łybacka - Minister Edukacji Narodowej i Sportu, Jacek Piechota Minister Gospodarki oraz poprzedni Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych: prof. Witold Karczewski, prof. Aleksander Łuczak a także V-ce Minister Małgorzata Kozłowska.

Profesor M. Kleiber omówił w skrócie wiele problemów z którymi boryka się nauka polska w tym m.in.: perspektywy finansowania nauki z budżetu i z gospodarki, wady i zalety oceny parametrycznej jednostek naukowych oraz przekazał informacje o zmianach nakładów finansowych i stanie nauki w minionym dziesięcioleciu.

Krajową Sekcję nauki NSZZ "Solidarność" na Konferencji reprezentował V-ce Przewodniczący ds. Jednostek Badawczo-Rozwojowych – Jerzy Dudek

W załączeniu materiały z Konferencji NAUKA – 2002.

Konspekt wystąpienia Ministra Nauki - Przewodniczącego KBN prof. dr hab. inż. Michała Kleibera

1. Stan nauki polskiej na początku XXI wieku:

1) informacje statystyczne, zmiany w latach

90-tych:

- mimo spadku finansowania budżetowego, udział Polski w światowej puli publikacji naukowych notowanych na "liście filadelfijskiej" (ogromna większość z nich powstaje w krajach OECD) systematycznie rośnie - od 0,98% do 1,17% w latach 1990-2000, co oznacza wzrost o ok. 20%,
- utrzymuje się największy "wpływ względny" (stosunek liczby cytowań publikacji polskich w danej dyscyplinie do cytowań publikacji światowych w tej dyscyplinie) nauk technicznych, fizyki i matematyki, natomiast chemia znalazła się na dalszym miejscu; wyprzedziły ją ekonomia/biznes, psychologia/psychiatria, medycyna kliniczna, informatyka, ekologia/środowisko, nauki rolnicze,
- w 1992 r. nakłady na naukę w Polsce (GERD) wyniosły 0,446% nakładów OECD (mierzonych w USD PPP), GERD *per capita* - 12,6% średniej OECD (w roku 1998 odpowiednio: 0,417% i 14,1%); średni koszt powstania jednej polskiej publikacji jest blisko trzykrotnie niższy od średniej krajów OECD,
- PKB Polski stanowił w roku 1998 1,31 % sumy PKB 29 krajów OECD; udział polskich nakładów na naukę w nakładach krajów OECD jest więc ponad trzykrotnie (3,15 razy) niższy od

udziału naszego produktu krajowego w PKB krajów OECD,

2) wady, zalety i miarodajność najgłębszej z dotychczasowych, szczegółowej oceny parametrycznej wyników pracy około 1000 polskich jednostek naukowych:

wady:

- ograniczenie liczby i arbitralny wybór rodzajów ocenianych wyników (jednak głosy krytyczne najczęściej wzajemnie się wykluczały: "za duży nacisk na akademickość nauki z pominięciem kryteriów zastosowań praktycznych" versus "za duży nacisk na kryteria praktyczne, z pominięciem jakości naukowej"),
- arbitralne, nie zawsze trafne zróżnicowanie oceny punktowej różnego rodzaju wyników,

SPIS TREŚCI

Konferencja Nauka – 2002 - J.Dudek,
Narada Dyrektorów Administracyjnych, Kanclerzy i Kwestorów Uczelni MENiS – E.Małyszko,
Sprawozdania z działalności Komisji i Zespołów KSN,
Likwidacja Instytutu Ekologii PAN,
Z prac Komisji Interwencji,
Uchwała RGSzW o stopniach naukowych i tytule naukowym,
IX Forum JBR – J.Dudek,
Międzynarodowa Konferencja Szkolnictwa Wyższego i Badań w Montrealu – R.Mosakowski,
Seminarium FEMANET-EUROCADRES – Bruksela,
Szkolnictwo wyższe w Irlandii – R.Mosakowski.

- niejednoznaczność i ograniczenie rozpiętości ocen znacznie różniących się jakościowo wyników tego samego rodzaju (np. wdrożeń lub publikacji, które mogą być wynikiem pracy np. 20 osób przez trzy lata, albo 5 osób przez trzy miesiące, albo 1 osoby przez trzy tygodnie), co przy mało krytycznym podejściu do przedstawianych wyników może prowadzić do uzyskania przez jednostki zawyżonej oceny dzięki sumie wielu miernych efektów ich prac,

zalety:

- dokładne zapoznanie się przez ekspertów z wynikami prac jednostek i ocena tych wyników w reprezentatywnym, czteroletnim okresie,
- ukierunkowanie prac jednostek na osiąganie wyników pożądaných, ważnych dla nauki lub gospodarki,
- weryfikacja nieobiektywnych opinii, przenoszonych z roku na rok, zawyżających lub zaniżających poziom finansowania jednostek,
- jawność i "przezroczystość" kryteriów oceny, kryteriów finansowania i wszystkich ocen wyników cząstkowych, wprowadzenie parametru "efektywności" osiągania przez jednostki pożądaných wyników w relacji do zatrudnienia kadr badawczych,
- możliwość elastycznego ustalania poziomu dotacji - dzięki podziałowi na jednorodne grupy jednostek, wyodrębnieniu "małych jednostek" i jednostek nowopowstałych, zniesieniu górnej granicy oceny punktowej dla najwybitniejszych sukcesów naukowych,

miarodajność:

- silna zależność prawidłowości oceny od rzetelności i ew. weryfikacji danych przekazanych przez jednostkę, od staranności i szczegółowości ewaluacji przez zespół każdego indywidualnego wniosku,
- silna zależność prawidłowości i ostrości ocen od wyboru i ostrości szczegółowych kryteriów danego zespołu; między zespołami występują np. różnice w ocenie "wartości punktowych" czasopism lokalnych o małym zasięgu lub publikacji w mniejszej rangi materiałach konferencyjnych; znaczące różnice występują także przy ocenie "zewnętrzności" deklarowanych przez jednostki wdrożeń i oparcia tych wdrożeń na wynikach prac B+R jednostki,
- brak wystarczającej porównywalności ocen pomiędzy zespołami; ta sama jednostka może być odmiennie oceniona przez różne zespoły, w zależności od ich szczegółowych zasad oceny i średniego poziomu przyporządkowanych im jednostek,
- w pewnej liczbie przypadków wyniki oceny parametrycznej znacząco odbiegały od wcześniej-

szych poglądów, często brakowało jednak analizy, dlaczego uznane w sferze nauki kryteria oceny prowadzą do wniosków niespójnych z dotychczasową praktyką finansowania danej jednostki.

3) plusy i minusy ostatniego 10-lecia:

- bardzo silny wzrost udziału szkół wyższych w badaniach naukowych i w ogólnokrajowej puli wyników tych badań (przy znaczącym wzroście udziału tych szkół w środkach budżetu nauki z 22% w roku 1991 do 43% w roku 2001), wzrost funkcji edukacyjnej nauki, rozwój samodzielności badaczy i instytucji, dynamiczny rozwój współpracy z zagranicą, wprowadzenie uznanych na świecie sposobów i kryteriów oceny i finansowania badań i instytucji naukowych, przyspieszenie rozwoju nauk o życiu w stosunku do nauk technicznych i nauk ścisłych,
- nie dość aktywna polityka naukowa państwa, niedostatek programów strategicznych i wyrazistych priorytetów tematycznych, niski poziom współpracy nauki z gospodarką, niedostatek instrumentów finansowych i ekonomicznych wspierających oparte na badaniach przedsięwzięcia innowacyjne, spadek etosu nauki, pogłębienie zróżnicowania poziomu jednostek w sferze nauki.

2. Budżet nauki 2002: największy spadek od 1992 r.; kierunki finansowania bardziej chronione (specjalne urzędzenia i miejsca pracy badawczej, programy współpracy z zagranicą- zwłaszcza 5.PR, inwestycje kontynuowane, zawarte umowy) i mniej chronione (nowe inwestycje - tylko w przypadkach losowych, działalność wspomagająca badania, badania własne szkół wyższych). Wzrost znaczenia środków pozabudżetowych, w tym w bliskiej perspektywie 2002-2003 r.:

- 1) współpraca z gospodarką** - przychody pozabudżetowe pozostają w dosyć stabilnej relacji do PKB (ok. 0,3%), podczas gdy przychody budżetowe spadły z 0,76% w roku 1991 do 0,34% w r. 2002,
- 2) współpraca z zagranicą** - rosnący udział w programach ramowych UE (dobre zakończenie polskiego uczestnictwa w 5.PR, intensywne przygotowania do 6.PR), udział środków PHARE.

3. Perspektywa kilkuletnia (do 2006 r.) finansowania badań:

- 1)** wyraziste preferencje gospodarcze dla określonych obszarów badań i przedsięwzięć innowacyjnych; wykorzystanie potencjału nauki dla rozwoju w Polsce gospodarki opartej na wiedzy,

- 2) silny nacisk na wzrost efektywności wykorzystania środków publicznych na naukę, wejście w system międzynarodowej ewaluacji badań (głównie poznawczych) oraz instytucji naukowych,
- 3) niewielki wzrost finansowania budżetowego (nadwyżki będą z zasady przeznaczane na cele priorytetowe),
- 4) wykorzystanie przez przedsiębiorstwa nowych instrumentów finansowych i ekonomicznych sprzyjających zamówieniom usług B+R; także wzrost gospodarczy powinien sprzyjać podejmowaniu przedsięwzięć innowacyjnych,
- 5) silny wzrost uczestnictwa w programach i projektach międzynarodowych współfinansowanych ze środków zagranicznych, zwłaszcza w programach ramowych UE,
- 6) otwarcie nowego popytu na wyniki polskich badań - rynku przedsięwzięć innowacyjnych krajów UE, po przystąpieniu Polski do Unii,
- 7) wspólnie finansowane (zwłaszcza z RFN, USA, Wielką Brytanią i Francją) bilateralne i multilateralne programy badań (obniżenie kosztów uzyskania wyników badań),
- 8) wykorzystanie funduszy strukturalnych Unii Europejskiej dla rozwoju infrastruktury naukowej i innowacyjnej;
- 9) wykorzystanie na inwestycje B+R funduszy offsetowych (offset bezpośredni i pośredni) z dużych zamówień rządowych, w szczególności na rzecz obronności kraju.

4. Przekształcenie urzędu KBN w Ministerstwo Nauki - założenia merytoryczne, podstawy prawne, uaktualnienie polityki naukowej.

5. Wsparcie przez naukę procesu budowy społeczeństwa informacyjnego w Polsce, w tym programu informatyzacji kraju, zwłaszcza administracji rządowej i samorządowej. Realizacja programu PIOMER, w tym zwłaszcza budowy krajowej światłowodowej sieci komputerowej (największa z dotychczasowych inwestycji KBN - 115 mln zł w latach 2001-2002).

6. Uruchomienie długofalowego programu "Nauka polska dla integracji europejskiej". Celem programu będzie wykorzystanie potencjału polskiej nauki i jej doświadczeń we współpracy europejskiej dla wsparcia procesu integracji Polski z Unią Europejską (przed i po przystąpieniu do Unii). Ważnym elementem programu ma być współdziałanie nauki przy wykorzystaniu funduszy strukturalnych LTE na rzecz rozwoju regionalnego.

7. Nowe założenie polityki naukowej i naukowo-technicznej państwa oraz założenia polityki innowacyjnej państwa będą przygotowane i przedłożone Radzie Ministrów jeszcze w tym roku.

INFORMACJA

w sprawie dofinansowywania badań naukowych i prac rozwojowych wykonywanych w ramach studiów doktoranckich prowadzonych z udziałem podmiotów lub uczestników zagranicznych

1. Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, na podstawie art. 14 ust. 4 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o Komitecie Badań Naukowych, w ramach środków przeznaczonych na finansowanie lub dofinansowywanie działalności statutowej jednostek naukowych, postanowił wyodrębnić środki na dofinansowywanie badań naukowych i prac rozwojowych wykonywanych przez uczestników międzynarodowych studiów doktoranckich (MSD).

2. Dofinansowywanie, o którym mowa w pkt 1 może dotyczyć badań naukowych i prac rozwojowych prowadzonych w ramach międzynarodowych studiów doktoranckich dofinansowywanych ze środków pozabudżetowych, w tym zagranicznych, organizowanych przez jednostkę naukową we współpracy z partnerem lub partnerami zagranicznymi. W realizacji zadań podejmowanych w ramach międzynarodowych studiów doktoranckich powinni brać udział polscy i zagraniczni uczestnicy studiów oraz polscy i zagraniczni pracownicy naukowci.

3. Dotacja podmiotowa na dofinansowanie, o którym mowa w pkt 1, może być przyznana na podstawie wniosku o przyznanie dotacji na działalność statutową sporządzonego według wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych z dnia 30 listopada 2001 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę (Dz. U. Nr 146, poz. 1642). W działach C i D wniosku powinny być zamieszczone informacje o prowadzonych międzynarodowych studiach doktoranckich i planowanej wysokości dotacji na koszty związane z realizacją zadań badawczych uczestników tych studiów, w tym:

3. Dotacja podmiotowa na dofinansowanie, o którym mowa w pkt 1, może być przyznana na podstawie wniosku o przyznanie dotacji na działalność statutową sporządzonego według wzoru stanowiącego załącznik nr 2 do rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych z dnia 30 listopada 2001 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych ustalanych w budżecie państwa na naukę (Dz. U. Nr 146, poz. 1642). W działach C i D wniosku powinny być zamieszczone informacje o prowadzonych międzynarodowych studiach doktoranckich i planowanej wysokości dotacji na koszty związane z realizacją zadań badawczych uczestników tych studiów, w tym:

- a) podstawowe informacje (w tym kopie ewentualnych umów) o pozabudżetowych źródłach dofinansowania oraz o zagranicznych partnerach MSD,
- b) podstawowe informacje o osobach prowadzących organizacyjnie MSD,
- c) podstawowe informacje o wykładowcach, opiekunach naukowych i promotorach uczestników MSD,
- d) lista uczestników MSD z podaniem obywatelstwa i miejsc pracy, jeśli pracują,

e) kopia dokumentu określającego zasady prowadzenia studiów doktoranckich, zatwierdzonego przez kierownika jednostki prowadzącej te studia.

4. Na podstawie uchwały Komitetu Badań Naukowych Przewodniczący Komitetu określa w decyzji finansowej dotyczącej dotacji podmiotowej na działalność statutową wysokość dotacji przyznanej ze środków wyodrębnionych, o których mowa w pkt 1.

/-/ Jan Krzysztof Frąckowiak
Sekretarz Komitetu Badań Naukowych
Podsekretarz Stanu

Warszawa, 15 maja 2002 r.

Wystąpienie Prof. dr hab. Tadeusza Popiela w dniu 17.05.2002 r..

(Red.)

Prof. dr hab. Tadeusz Popiela “Medycyna kliniczna na progu trzeciego millennium”

Współczesna medycyna kliniczna przekształciła się w praktyce w medycynę interwencyjną. Pojęciem tym określa się każdą ingerencję w strukturę komórek i tkanek od iniekcji poprzez chirurgię korekcyjną, resekcyjną i wytwórczą do transplantacji, klonowania i zmian genomu człowieka. Sformułowana ona została w wyniku ewolucji medycyny nierozzerwalnie związanej z człowiekiem od jego pradziejów. Pierwszy paradygmat medycyny sformułowany został w oparciu o ówczesny sposób pojmowania świata w różnych kulturach, mimo znajomości podstaw anatomii człowieka i określenia pierwszych zasad prewencji w formie zakazów i nakazów religijnych.

Ten paradygmat nie uległ zasadniczym zmianom do XIX wieku, czyli do czasu nagromadzenia wiedzy oraz postępu technicznego prowadzących do pierwszej rewolucji naukowo-technicznej. Nastąpiła wtedy także zmiana paradygmatu medycyny w wyniku rozwoju farmakologii, a zatem medycyny zachowawczej i przekształcenia chirurgii cyrulików w medycynę operacyjną oraz poszerzenia prewencji, przede wszystkim o szczepienia. W tym okresie medycyna polska, pomimo rozbiorów, była w czołówce światowej tej dziedziny nauki zarówno, poprzez własny wkład (J.Mikulicz, N. Cybulski, L. Rydygier, W. Jaworski), jak i szybkie przyswajanie

osiągnięć innych (L. Gierkowski wprowadza narkozę, A. Bryk antyseptykę Listera, A. Obaliński - diagnostykę rentgenowską).

Wspomniany paradygmat medycyny z wyraźnym podziałem na medycynę zachowawczą, reprezentowana głównie przez internistów i chirurgię związaną z inwazyjnością, która często ratując życie równocześnie okalecza chorych, odchodzi obecnie w przeszłość.

W którym miejscu znajduje się zatem współczesna medycyna i dokąd zmierza? Olbrzymi postęp w diagnostyce i terapii umożliwił nie tylko coraz bardziej precyzyjne rozpoznanie w znakomitej większości chorób, ale także wdrożenie leczenia już w trakcie procedury diagnostycznej. Procedury diagnostyczne stają się coraz bardziej precyzyjne (endoskopia, USG, CT, MRI, PET) oraz mniej inwazyjne, a wspomaganie komputerowe umożliwiło analizę wyników badania bez dalszej obecności chorego otwierając tym samym nową dziedzinę diagnostyki, a mianowicie diagnostykę wirtualną.

Terapia jest coraz mniej inwazyjna, ale równocześnie coraz bardziej skuteczna przede wszystkim w wyniku indywidualizowania postępowania leczniczego z uwagi na jakość życia jaką po sobie zostawia. Chirurg jest coraz mniej agresywny, a

internista coraz mniej zachowawczy. W konsekwencji procedury do niedawna zarezerwowane tylko dla chirurgów są obecnie wykonywane przez przedstawicieli innych specjalności już nie tylko przez radiologów, ale także internistów.

Coraz szerzej dostępna nowoczesna diagnostyka pozwala na wykrywanie nowotworów złośliwych już we wstępnym stadium ich rozwoju, w którym możliwe jest wykonanie minimalnie inwazyjnych zabiegów operacyjnych. Z punktu widzenia chorych może oznaczać to np. uchronienie przed sztucznym odbytem lub usunięciem piersi.

Zaciera się zatem różnica między medycyną zachowawczą i chirurgią na rzecz medycyny interwencyjnej, wykonywanej przez przedstawicieli różnych specjalności. Stało się to możliwe, zarówno dzięki rewolucyjnemu postępowi nauk podstawowych, głównie biologii molekularnej i farmakologii oraz niewyobrażalnemu do niedawna postępowi technicznemu, otwierającemu drogę robotyce. Bowiem chociaż wiedza i doświadczenie chirurga pozostają nadal jego głównym atutem, to jednak jego ręka powoli zostaje zastępowana przez rękę robota o większej liczbie palców, większym zakresie czynności i coraz większej miniaturyzacji. Dlatego chirurg zostaje stopniowo wyprowadzany z sali operacyjnej na coraz większą od niej odległość. Nie oznacza to jednak pozostawienia przebiegu zabiegu poza kontrolą chirurga.

Nowoczesna medycyna coraz szerzej korzysta z Internetu, który umożliwił szybką wymianę informacji i jej dostępność praktycznie w prawie każdym punkcie kuli ziemskiej inicjując rozwój telemedycyny. Chory będzie coraz rzadziej wędrował od lekarza do lekarza, natomiast coraz większe znaczenie będzie mieć telediagnostyka i teleterapia. Zresztą telemedycyna poszerza się w kierunku zarządzania ochroną zdrowia (telezarządzanie) a nawet prewencji (teleprewencja). Coraz częściej zaczyna się obecnie mówić w ogólności o "telezdrowiu".

Niewyobrażalne do niedawna możliwości stwarza obecnie biologia molekularna. Szybko rozwijająca się terapia genowa, dostępna już w naszym kraju, daje coraz bardziej realną nadzieję na skuteczne leczenie chorób metabolicznych i nowotworów złośliwych. Bulwersujące opinię publiczną obecne doniesienia o niepowodzeniach terapii ge-

nowej pokazują cenę jaką nadal płaci człowiek za postęp w poznaniu tajemnic życia.

Równie wielkie nadzieje wiążemy z wykorzystaniem w medycynie komórek macierzystych. Do XX wieku człowiek składał się z części praktycznie niewymienialnych. Dzięki transplantologii stało się możliwe wymienianie niektórych jego zużytych narządów, jednak zawsze kosztem drugiego człowieka. Lawinowo narastająca wiedza o komórkach macierzystych zapowiada powstanie nowej dziedziny medycyny, a mianowicie medycyny regeneracyjnej. Oznacza to możliwość wymiany praktycznie wszystkich jego narządów, z wyjątkiem mózgu. Jednak i on może być w przyszłości naprawiany w zakresie dotąd niewyobrażalnym. Dzięki zastosowaniu odpowiednich czynników wzrostu udało się już uzyskać z komórek macierzystych komórki krwi. Są także opracowane metody uzyskiwania komórek macierzystych od ludzi dorosłych, co rozwiązuje bulwersujący obecnie problem ich pozyskiwania kosztem niszczenia embrionów. Znana z mediów dyskusja w USA, dotycząca pobierania komórek macierzystych z embrionów, świadczy o randze problemu skoro zaangażował się w nią nie tylko Senat, ale także sam prezydent Bush.

Rodzi się zatem obecnie nowy paradygmat medycyny dopuszczający możliwość ingerencji w genom człowieka i klonowanie, a badania nad aktywnością i supresją genów oraz czynnikami wzrostu umożliwią sterowanie różnicowaniem komórek macierzystych w określone narządy. Produkcja tkanek, nawet narządów zamiennych da początek medycynie regeneracyjnej. Czy w tej sytuacji nie wydaje się słusznym stwierdzenie T. Okarmy *"Jeśli spełni się nadzieja pokładana w komórkach macierzystych, to od tej chwili medycyna nigdy już nie będzie taka sama jak dotychczas"*.

Musimy się jednak zastanowić czy wiemy dokąd w rzeczywistości zmierzamy? Czy kiedykolwiek zakończy się "marzenie człowieka o nieśmiertelności, jego dążenie, aby wykorzystać w tym celu każdą dostępną mu wiedzę"? Wychodząc dzisiaj od filozofii do niej z powrotem wracamy. Jednak na szczęście obecny 60 Jubileuszowy Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich będzie koncentrował się na konkretnych problemach. Myślę jednak, że postawione w zakończeniu mojego wystąpienia pytania nie pozostaną bez echa, a może nawet szybciej aniżeli sądzimy dynamicznie rozwijająca się biologia molekularna udzieli pełnej na nie odpowiedzi.

/-/ Prof. dr hab. Tadeusz Popiela

Ewa Małyszko

Sprawozdanie z Narady Dyrektorów Administracyjnych, Kanclerzy i Kwestorów Uczelni MENiS

Lagów Lubuski, 11 - 13 kwietnia 2002 roku

W spotkaniu uczestniczyłam jako przedstawiciel KSN NSZZ "S".

Poniżej przedstawiam krótkie omówienie wystąpień przedstawicieli ministerstwa i KBN.

I. "Uwarunkowania finansowania szkolnictwa wyższego w 2002 roku" - Z-ca Dyrektora Departamentu Ekonomicznego MENiS - Witold Pakuła.

1. Dotacja dydaktyczna.

W przydziale dotacji na 2002 rok zrezygowano z podziału wg. dotychczas stosowanego algorytmu. Uczelnie otrzymały fundusz na płace - tak, aby mieć zapewnione skutki przechodzące związane z podwyżkami, które miały miejsce od września 2001 roku. Kilku uczelniom zwiększono dotację z powodu utworzenia nowych kierunków studiów.

Po przydzieleniu pieniędzy na płace wraz z pochodnymi (ZUS, Z.F.Ś.S.) okazało się, że na wydatki pozapłacowe (tzw. rzeczówkę) pozostało niewiele, o 25% mniej niż w roku 2001 ! - będzie to dla wielu uczelni znacznie poniżej potrzeb.

Stopień sfinansowania pozostaje nadal 96,1 % !

2. Dotacja na pomoc materialną dla studentów - nie zmieniono zasad przydziału.

3. Fundusze inwestycyjne.

Do podziału dysponowano kwotą 282 milionów . 35% tej kwoty przyznano na zadania inwestycyjne z ustawy budżetowej (5 dużych inwestycji).

Pozostało więc na zgłoszonych 80 zadań inwestycyjnych 160 milionów. Spowoduje to spowolnienie realizacji inwestycji. Kwoty przyznane uczelniom – max. 4 miliony, min. kilkanaście tysięcy.

4. Analiza przychodów poza dotacyjnymi uczelni.

Dla właściwego funkcjonowania uczelnie z roku na rok muszą coraz więcej dokładać do otrzymanej dotacji. W roku 1997 udział przychodów pozadotacyjnych wynosił ok. 25% całości funduszy uczelni, obecnie ten procent wzrósł już do około 33%. Świadczy to o malejącym udziale państwa w finansowaniu szkolnictwa wyższego.

MENiS planuje w tym roku przesłać uczelniom harmonogram przesyłania dotacji z podziałem na miesiące. Nastąpi to w maju, po otrzymaniu odpowiednich dokumentów z Ministerstwa Finansów .

II. "Budżet nauki w 2002 roku i akty wykonawcze do ustawy"- Dyrektor Departamentu Ekonomicznego KBN - Elżbieta Szumańska.

Budżet KBN jest w 2002 roku o 20% niższy, realnie o 24%. Nie ma jeszcze szczegółowego podziału funduszy na *badania statutowe* - prace trwają. Tylko jednostki o kategorii 1 mogą spodziewać się niewielkich wzrostów funduszy w stosunku do roku ubiegłego, pozostałe kategorie - obniżenie funduszy.

Środki na inwestycje - bardzo niskie, część

przeznaczono na badania statutowe, by mniej zmalały. W ubiegłym roku blokada finansowania nauki pod koniec roku pozbawiła uczelnie 312 milionów zł, co stanowiło 15% zaplanowanych funduszy.

Konkursy na granty - zmaleje z 25% do około 15 - 18% liczba rozpatrzonych pozytywnie wniosków.

Nowe przepisy KBN - obowiązują od 1 stycznia, jest to obszerny dokument - prośba o rzetelne zapoznanie się ze zmianami. Nie wywiązanie się z umów spowoduje kary pieniężne. Przekroczenie terminu złożenia sprawozdania o 3 miesiące spowoduje karę zmniejszenia funduszy o 3%.

Jeszcze nie ma nowych formularzy wniosków o granty - na razie składamy na starych drukach.

Badania własne - sprawozdania za 2002 rok trzeba będzie przesłać za prace wykonane w ramach funduszy na badania własne.

Aparatura specjalna - nadal można wnioskować o fundusze na zakup aparatury. Nastąpiła **zmiana** – aparatura od razu przechodzi na własność jednostki i stanowi majątek uczelni. Jeśli chcemy ją przekazać komuś dalej - postępujemy tak, jak byśmy byli jej właścicielami.

Inwestycje - proszono o występowanie o pieniądze w momencie zakończenia procedur przetargowych. Nie należy przetrzymywać pieniędzy - będzie to kontrolowane i w razie nieprawidłowości będą nakładane kary.

III. "Funkcjonowanie szkolnictwa wyższego w 2002 r. Pomoc materialna dla studentów" - Z-ca Dyrektora Departamentu Szkolnictwa Wyższego MENiS – Tadeusz Popłonkowski.

Zasady przydziału dotacji - takie same, jak w roku ubiegłym. Pieniądze podobne, ale są uczelnie, które otrzymały 90% ubiegłorocznej dotacji.

Trybunał Konstytucyjny rozpatruje skargę dotyczącą nie objęcia pomocą materialną studentów studiów zaocznych. Niebawem odbędzie się rozprawa, a jej wynik może zmienić zasady przydziału pomocy materialnej.

Zmiany w ustawie o szkolnictwie wyższym - minister Łybacka powołała specjalną komisję, która opracowuje zmiany w dotychczasowej ustawie, ale prace będą trwały na tyle długo, że nowy rok akademicki rozpoczniemy wg zasad dotychczasowej ustawy.

Zmiany doraźne w ustawie o szkolnictwie wyższym - projekt przekazany do dyskusji w komisjach sejmowych. MENiS proponuje złagodzenie

przepisów o tworzeniu *ośrodków zamiejscowych* - ma to ułatwić dostępność studiowania i ograniczyć bezrobocie. Jednostkę zamiejscową będzie mógł prowadzić wydział, który ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora.

Kierunek studiów będzie mógł być prowadzony przez np. dwa wydziały, nie musi być przypisany do jednej jednostki organizacyjnej.

Przygotowywane jest rozporządzenie określające tworzenie specjalności, ponieważ tworzone są różne bardzo dziwne specjalności i trzeba to uporządkować.

Państwowa Komisja Akredytacyjna - liczy 55 członków, rozpoczęła działalność. Jej członkowie zostali zwolnieni z obowiązków dydaktycznych, a uczelnie, z których są członkowie, otrzymały dodatkową dotację dydaktyczną na opłacenie zastępstw.

Komisja przewiduje 4 oceny:

- negatywna,
- warunkowa,
- normalna,
- wyróżniająca.

Komisja prawdopodobnie rozpocznie działalność kontrolną od kierunków zarządzanie, marketing oraz ochrona środowiska.

IV. "Odpłatność za studia wyższe w świetle obowiązującego prawa i zebranych doświadczeń" - Kwestor Uniwersytetu Wrocławskiego - Ryszard Żukowski.

Trybunał Konstytucyjny rozpatrywał w 1999 roku skargę dotyczącą niewłaściwego ustalenia kosztów studiów. Uzasadnienie tego wyroku jest bardzo obszerne - 46 stron !

Generalnie tak trzeba ustalać czesne, by nie przynosiło to zysku, a pokryło koszty w 70%, bo 30% pokrywa dotacja MENiS.

Szkoła publiczna nie może być szkołą o zasadach komercyjnych. Z analizy ustalania wysokości czesnego w kilku uczelniach można zaobserwować następujące zasady:

- podstawą obliczeń jest koszt godzin dydaktycznych, przy czym stawki za 1 godzinę są na ogół wyższe od tych na studiach dziennych,
- kontrole NIK-u wykazały, że nieraz trzeba ustalić czesne poniżej kosztów, ponieważ dotyczy mało popularnych kierunków,
- są uczelnie, które do kosztów studiów zaocznych doliczają np. amortyzację budynków, koszty rzeczowe 14%, koszty ogólne 30%.

V. "Państwowa Inspekcja Pracy w szkolnictwie wyższym" - Inspektor Pracy w Zielonej Górze - Franciszek Grześkowiak.

Okręgowych Inspektorów jest 16 (zlikwidowano tylko w Koszalinie), zatrudnionych w Inspekcji Pracy jest 1300 osób, organem nadzorującym jest Rada Państwowej Inspekcji Pracy, licząca około 30 osób. Inspektor może, w wyniku kontroli:

- wnieść powództwo w procesie dotyczącym stosunku pracy jako oskarżyciel,
- wydać nakaz wypłaty wynagrodzenia lub innego świadczenia związanego ze stosunkiem pracy,
- ukarać karą lub wystąpić do sądu o ukaranie pracodawcy.

Decyzje Okręgowego Inspektora Pracy są ostateczne, odwołać się można tylko do Najwyższego Sądu Administracyjnego.

Adres internetowy: www.pipinfo.pl

Wyniki kontroli Inspekcji Pracy w szkołach wyższych – w ubiegłym roku dokonano 30 kontroli w 13 uczelniach na terenie sześciu inspektoratów.

Zauważono następujące nieprawidłowości:

- zbyt duża liczba godzin ponadwymiarowych nauczycieli,
- zawieranie umów cywilno-prawnych z własnymi pracownikami na zajęcia dydaktyczne (w celu obniżenia kosztów),
- zbyt dużo zaległych urlopów,
- brak szkoleń BHP, niewłaściwa organizacja bezpieczeństwa pracy,
- nieprawidłowości w zakresie badań lekarskich, pomimo warunków szkodliwych, używanie rakotwórczych substancji; na 5200 zbadanych pracowników - 1/3 nie miała aktualnych zaświadczeń o badaniach w odpowiednim terminie,
- nieprawidłowości dotyczące stanu obiektów, złe składowanie odczynników chemicznych, złe oświetlenie, niebezpieczne schody, okna.

Przyczyny tych zaniedbań, podawane przez władze uczelni:

- brak środków na nowe etaty,
- brak wywiązywania się przez MENiS z terminowego przekazywania dotacji,
- niesprecyzowana odpowiedzialność, wynikająca ze złej struktury uczelni.

Kontrolujący podzielają te opinie, potwierdzając jednak niską świadomość osób kierujących pracownikami.

W wyniku tych kontroli w 2001 roku wydano 550 decyzji, nałożono 31 mandatów, skierowano 5 wniosków do kolegium (wtedy jeszcze istniały) oraz wydano 8 wniosków o zastosowanie środków wychowawczych wobec podległych osób.

Na zakończenie wystąpiła nowo mianowana Dyrektorka Departamentu Ekonomicznego MENiS Halina Kumoś, która zapewniła, że będzie się intensywnie starać o środki na 2003 rok, szczególnie na tzw. rzeczówkę i na zwiększenie stypendiów dla doktorantów.

Na zapytanie dotyczące projektów zakazu pracy dla emerytów odpowiedziała, że projekt jest na razie w trakcie uzgodnień międzyresortowych, ale wybiórcze potraktowanie pewnej grupy pracowników uczelni (profesorów) może skłócić środowisko.

Sprawozdanie przedstawiła

/-/ Ewa Małyszko

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI I ZESPOŁÓW KSN

SPRAWOZDANIE z działalności Komisji ds. Warunków Pracy i Spraw Socjalnych Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" w kadencji 1998 – 2002

W trakcie trwania omawianej kadencji nastąpiła zmiana na stanowisku Przewodniczącego Komisji. W czerwcu 2001 r. dotychczasowy jej przewodniczący, Bogdan Rudnik, złożył rezygnację z piastowanej dotąd funkcji. Pełniącym obowiązki Przewodniczącego Komisji ds. Warunków Pracy i Spraw Socjalnych został wybrany przez Radę Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" Tadeusz Kolenda (zgodnie z obowiązującym Regulaminem Sekcji odnośnie wyboru przewodniczących stałych Komisji wybór ten należy do Walnego Zebrania Delegatów KSN). Tym samym w/w został wybrany członkiem Prezydium KSN.

Od początku swego istnienia Komisja współdziałała ściśle z przedstawicielami Komisji Zakładowych odpowiedzialnymi za sprawy pracownicze oraz BHiP. W rozpatrywanym okresie Komisja pomagała organizacjom zakładowym NSZZ "Solidarność" w konkretnych sprawach, m. in. we współpracy z Komisją Interwencji opracowała i negocjowała Regulaminy Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz dla Muzeum i Instytutu Zoologii PAN.

Po przejęciu obowiązków Przewodniczącego przez T. Kolendę działania Komisji skoncentrowano na sprawie Pracowniczych Programów Emerytalnych. Wspólnie z Zespołem Ekonomicznym Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" zorganizowano dwa szkolenia w tym zakresie. Nasi przeszkoleni w ten sposób członkowie Związku będą w przyszłości służyć pomocą Komisjom Zakładowym zainteresowanym wdrożeniem Pracowniczych Programów Emerytalnych. We wrześniu 2001 r. Przewodniczący Komisji wygłosił na seminarium w Słowacji referat dotyczący systemu pomocy socjalnej w szkolnictwie wyższym funkcjonującego w Polsce. Rozpoczęto ponadto działania mające na celu utworzenie "banku informacji" dotyczącego regulaminów świadczeń socjalnych istniejących w poszczególnych Uczelniach. Naszym zamierzeniem jest utworzenie wzorcowego Regulaminu wspólnego dla wszystkich jednostek naukowych, a jednocześnie wolnego od sformułowań wygodnych dla niektórych ich kierowników .

Nowym, zupełnie nierozpoznanym wyzwaniem dla Komisji jest sprawa Ponadzakładowych oraz Zakładowych Układów Zbiorowych. Jest to problem jak najbardziej mieszczący się w zakresie działań naszej Komisji. Jej przewodniczący jest członkiem zespołu KSN zajmującego się powyższą problematyką.

Jestem otwarty na wszelkie propozycje i rady dotyczące spraw pracowniczych w szkolnictwie wyższym oraz nauce. Uwagi dotyczące powyższych spraw uprzejmie proszę kierować na **adres:tako@pg.gda.pl**

/-/ Tadeusz Kolenda

SPRAWOZDANIE z działalności Komisji ds. restrukturyzacji i przekształceń w jednostkach badawczo-rozwojowych za okres 1998-2002

Komisję ds. restrukturyzacji i przekształceń w jednostkach badawczo-rozwojowych powołano 4 lipca 1998r. na pierwszym posiedzeniu Prezydium KSN JBR NSZZ "Solidarność" w kadencji na lata 1998-2002. Komisja została umocowana przy Radzie Krajowej Sekcji Nauki. Głównym celem działalności tej komisji była ścieżka legislacyjna dla przekształceń w JBR, a więc odnoszenie się do wszelkich projektów ustaw i rozporządzeń, których treść określała formy prawno - własnościowe jednostek badawczo-rozwojowych.

Najważniejsze wydarzenia w tym okresie, a dotyczące restrukturyzacji i przekształceń w JBR to nowelizacja ustawy o utworzeniu Komitetu Badań Naukowych z dnia 15 września 2000 r. (Dz.U. z 2000 r. Nr 91, poz.1008) oraz uchwalenie ustawy z dnia 26 października 2000 o zmianie ustawy o jednostkach badawczo-rozwojowych (Dz.U. z 2000 r. Nr 103, poz. 1100).

Proces restrukturyzacji w JBR może polegać na wprowadzeniu zasadniczych zmian w zakresie:

- zarządzania zasobami ludzkimi, czyli główną wartością jednostki naukowej
- gospodarowania majątkiem JBR
- zarządzania i struktury organizacyjnej
- przedmiotu działalności
- przekształceń, czyli zmiany formy prawno - własnościowej

Wyżej wymienione ustawy umożliwiają zmianę formy prawno-własnościowej w JBR z zachowaniem statusu jednostki naukowej. Poprzednia ustawa o JBR oraz ustawa z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 1996 r. Nr 118, poz. 561 z późn. zm.) nie pozwalały na skomercjalizowanie i sprywatyzowanie JBR, z wyjątkiem ścieżki likwidacyjnej. Komercjalizowana lub prywatyzowana jednostka badawczo-rozwojowa może ubiegać się o status JBR (art. 74 znowelizowanej ustawy o JBR).

Ponadto nowa ustawa pozwala na:

- -przekształcenie JBR w państwowy instytut badawczy, tzw. PIB
- -przekształcenie JBR w instytut PAN, włączenie do instytutu PAN lub do państwowej szkoły wyższej
- -przekształcenie JBR w instytucję pożytku publicznego, ale wcześniej musi być uchwalona ustawa regulująca działalność organizacji użyteczności publicznej (typu "non profit").

W wielu jednostkach zaczęto interesować się akcjonariatem pracowniczym. Jest to rodzaj akcjonariatu, w którym całość lub część akcji przedsiębiorstwa obejmują jego pracownicy, uzyskując prawo do udziału w zarządzaniu przedsiębiorstwem jako jego współwłaściciele. Warto przypomnieć, że pierwszym w Europie (i prawdopodobnie w świecie) przedsiębiorstwem stosującym zasady akcjonariatu pracowniczego było przedsiębiorstwo polskie "Gazolina", założone w 1912 r. we Lwowie, funkcjonujące z dużym powodzeniem do 1939 r. Teorię akcjonariatu pracowniczego i praktyczny model jej zastosowania (ESOP) przedstawił w latach 80-tych amerykański finansista Louis O.Kelso.

Ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych z 1990 r. wprowadziła akcjonariat pracowniczy jako jedną z form przekształceń własnościowych. Pracownicy mieli prawo objęcia do 20 % akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa na zasadach preferencyjnych (po cenie obniżonej o połowę w stosunku do ceny ustalonej dla osób fizycznych w pierwszym dniu sprzedaży) oraz pozostałej części na zasadach ogólnych. Obecnie zgodnie z ustawą z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i kolejnymi zmianami uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia do 15 % akcji spółek należących do Skarbu Państwa (art.36.1).

W styczniu 2002 Rada Ministrów opracowała strategię Gospodarczą Rządu SLD-UP, PSL, w której na str. 37 znajduje się zapis na temat JBR: "Zasadniczo ograniczone zostaną formy podmiotowego finansowania bezpośredniego zaplecza badawczo-rozwojowego gospodarki na rzecz finansowania przedmiotowego i komercjalizacji badań. JBR staną się podmiotami gospodarczymi, funkcjonującymi na podstawie Kodeksu spółek handlowych i ustawy o działalności gospodarczej. Państwo będzie pełnić aktywnie funkcje właścicielskie, stopniowo zmniejszając ich zakres w miarę prywatyzacji JBR oraz przyjmowania ich przez przedsiębiorstwa zainteresowane posiadaniem własnego zaplecza badawczo-rozwojowego. Jako podmiot finansujący lub współfinansujący Państwo będzie występować wyłącznie w roli inwestora. Natomiast JBR wykonujące zadania o charakterze służb publicznych uzyskają status państwowych instytutów badawczych".

/-/ Elżbieta Lipińska-Łuczyn

Instytutowi Ekologii PAN grozi rozwiązanie z powodu jego katastrofalnej sytuacji finansowej, która utrzymuje się już od kilku lat. Pracownicy Instytutu i pokrewnych jednostek Polskiej Akademii Nauk zwracają się z prośbą o poparcie starań na rzecz zachowania Instytutu Ekologii PAN. (Red.)

Warszawa, 16.05.2002 r.

Pan Prof. dr hab. Jerzy Kołodziejczak
Prezes Polskiej Akademii Nauk

Szanowny Panie Profesorze,

Jesteśmy bardzo zaniepokojeni wiadomością o możliwej likwidacji Instytutu Ekologii PAN. Instytut Ekologii jest najstarszą i najbardziej liczącą się w świecie polską placówką prowadzącą kompleksowe badania nad mechanizmami funkcjonowania przyrody. Uczni wywodzący się z tego Instytutu stworzyli szkołę, której dorobkiem jest wypracowanie teoretycznych podstaw ekologii. Wywarła ona ogromny wpływ na kształtowanie się myśli ekologicznej nie tylko wśród badaczy z dziedzin pokrewnych, ale także na upowszechnienie w społeczeństwie idei szeroko rozumianej ochrony i kształtowania środowiska.

Instytut Ekologii PAN plasuje się w czołówce światowych placówek naukowych o tym profilu, o czym świadczą realizowane tam międzynarodowe programy badawcze, a także fakt, że jego stypendystami byli i są liczni specjaliści z poważnych instytucji zagranicznych. Zespoły badawcze z Instytutu oraz poszczególni pracownicy są zapraszani do udziału we wspólnych projektach badawczych przez ośrodki naukowe na całym świecie. Rada Naukowa Instytutu wypromowała ogromną liczbę doktorów i doktorów habilitowanych, którzy zasilają placówki naukowe w całej Polsce.

Muzeum i Instytut Zoologii PAN na co dzień korzysta z ogromnego dorobku Instytutu Ekologii i ściśle współpracuje z jego specjalistami. Bardzo cenimy pozycję IE PAN w życiu naukowym placówek przyrodniczych. Jego rozwiązanie przyczyni się do ograniczenia intelektualnego potencjału Polski, zaważy na obliczu naukowym kraju. Przerwanie lub likwidacja tematów badawczych, często prowadzonych wspólnie z innymi ośrodkami, niekorzystnie odbije się również na tych placówkach, a na to, przy obecnej kondycji nauki polskiej, nie możemy sobie już pozwolić.

Zwracamy się zatem do Pana Profesora o podjęcie działań zmierzających do zachowania tej cennej placówki naukowej.

Lista podpisów:

/-/Jacek Goszczyński, /-/Irmina Pilipiuk, /-/Grażyna Winiszewska, /-/Elżbieta Chudzicka, /-/Ewa Durska, /-/Jolanta Wytwer, /-/Katarzyna Wiśniewska, /-/Wiesław Nowicki, /-/Wiesław Bogdanowicz, /-/Grażyna Winiarska, /-/Monika Wąsowska, /-/Ewa Siedlar, /-/Robert Rutkowski, /-/Monika Malcher, /-/Joanna Wyszogrodzka, /-/Adam Stroński, /-/Barbara Szymańska, /-/Irena Musik, /-/Marek Wieczoryński, /-/Bożena Zendak, /-/Maria Sterzyńska, /-/Wiesława Czechowska, /-/Elżbieta Stanisławska, /-/Maciej Luniak, /-/Łukasz Rejt, /-/Wojciech Czechowski, /-/Małgorzata Pilot, /-/Elżbieta Wegner, /-/Piotr Węgrzynowicz.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA KOMISJI ZAKŁADOWYCH

ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH

W jednej z uczelni władze tejsze pokrywają z ZFŚS:

1. koszty amortyzacji obiektu socjalnego - ośrodka wypoczynkowego - w wysokości 10 000 zł, "wrzucając" później te 10 tys. do "wspólnego worka" uczelnianego, ale zmniejszając o tę kwotę środki funduszu,
2. wynagrodzenie pracownika zatrudnianego w tym ośrodku,
3. koszty remontu tego ośrodka i innych obiektów socjalnych.

Pytanie Komisji Zakładowej brzmi: czy władze uczelni postępują zgodnie z prawem, a jeżeli nie - to co robić?

* * *

Władze uczelni naruszają prawo!

Zakładowe obiekty socjalne, o których mowa w art. 2 pkt 4 ustawy o Funduszu, w tym ośrodki wczasowe i kolonijne, stanowią majątek ogólnouczelniany. Nie są one przypisane do zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. W związku z tym wszelkie uprawnienia wynikające z zarządzania i dysponowania majątkiem zakładowym, w tym socjalnym, przynależą właściwym organom uczelni, zgodnie z przepisami, na podstawie których uczelnia funkcjonuje oraz z jej statutem.

Uprawnienia zakładowych organizacji związkowych w zakresie zakładowej działalności socjalnej określają przepisy art. 8 ust. 2 i 3 ustawy o Funduszu oraz art. 27 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych. Wymienione przepisy nie obligują statutowych organów uczelni do uzgadniania ze związkami zawodowymi ani zasad prowadzenia majątku zakładowego, ani decyzji o zbyciu tych obiektów. Natomiast w przypadku uzyskiwania przez pracodawcę ewentualnego przychodu z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej, mają zastosowanie przepisy art. 7 ust. 1 pkt 7 ww. ustawy o Funduszu stanowiące o zwiększaniu środków funduszu świadczeń socjalnych tym przychodem - w części nie przeznaczony na odtworzenie lub utrzymanie zakładowych obiektów socjalnych.

Również wynagrodzenie pracowników zatrudnionych w tych obiektach obciążają koszty uczelni a nie ZFŚS!

* * *

Uczelnia powinna tak ustalić odpłatność z tytułu korzystania z tych obiektów, by było ją stać na utrzymanie tych obiektów. Uprawnieni na mocy Regulaminu ZFŚS do korzystania z tych obiektów, otrzymywaliby z ZFŚS odpowiednie dofinansowanie w zależności od swojej sytuacji bytowej i rodzinnej. Pozostałe osoby fizyczne i prawne, korzystające z tych obiektów, pokrywałyby koszty korzystania z własnych środków. W przypadku nieopłacalności utrzymywania tych obiektów, uczelnia może się ich pozbyć z zastosowaniem normy art. 7 ust. 1 pkt 7 ustawy o Funduszu.

Związki zawodowe winny zażądać od władz uczelni sprawozdania za ostatnie trzy lata dotyczącego wykorzystania środków ZFŚS z wyszczególnieniem środków związanych z utrzymaniem i prowadzeniem tych obiektów (w razie odmowy lub udzielenia nierzetelnych informacji należy skorzystać z pomocy PIP).

Nawet jeżeli pracodawca wydatkuje środki Funduszu zgodnie z przepisami regulaminu, które nie są zgodne z zasadą ogólną, określoną w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, nie zwalnia go to od odpowiedzialności. Podmiotem odpowiedzialnym za wydanie i treść regulaminu jest bowiem pracodawca, mimo że treść regulaminu ma być uzgodniona z zakładowymi organizacjami związkowymi.

W przypadku stwierdzenia faktu wydatkowania środków na cele opisane na początku związku zawodowe winny wystąpić do sądu pracy z roszczeniem o zwrot Funduszowi należnych środków wraz z ustawowymi odsetkami (art. 8 ust. 3 ustawy o ZFŚS).

W znaczeniu materialnoprawnym stroną procesu o przekazanie należnych środków na Fundusz lub o zwrot Funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy jest załoga. Załoga jest bowiem podmiotem, wobec którego istnieje obowiązek pracodawcy organizowania i finansowania działalności socjalnej. Związek zawodowy jest stroną procesu w znaczeniu procesowym i działa na rzecz załogi.

* * *

Ustawa z dnia 4 marca 1994 r. o ZFŚS (Dz. U. z 1996 r. nr 70 poz. 335):

Art. 2. *Użyte w ustawie określenia oznaczają:*

- 4) *zakładowe obiekty socjalne - ośrodki wczasowe i kolonijne, domy wypoczynkowe, sanatoria, ogrody działkowe, obiekty sportowo-rekreacyjne, żłobki i przedszkola oraz obiekty służące działalności kulturalnej,*

Art. 7. 1. *Środki Funduszu zwiększa się o:*

- 1) *wpływy z opłat pobieranych od osób i jednostek organizacyjnych korzystających z działalności socjalnej, o której mowa w art. 2 pkt 1,*
- 7) *przychody z tytułu sprzedaży, dzierżawy i likwidacji środków trwałych służących działalności socjalnej, w części nie przeznaczony na utrzymanie lub odtworzenie zakładowych obiektów socjalnych,*

Art. 8. 1. *Przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.*

2. *Zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej oraz zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu ustala, z uwzględnieniem ust. 1, pracodawca w regulaminie uzgodnionym z zakładowymi organizacjami związkowymi. Jeżeli w sprawie regulaminu organizacje związkowe nie przedstawiają wspólnie uzgodnionego stanowiska w terminie 30 dni, regulamin wprowadza pracodawca. Pracodawca, którego pracownicy nie są zrzeszeni w związku zawodowym, regulamin uzgadnia odpowiednio z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów.*

4. *Związkom zawodowym przysługuje prawo wystąpienia do sądu pracy z roszczeniem o zwrot Funduszowi środków wydatkowanych niezgodnie z przepisami ustawy lub o przekazanie należnych środków na Fundusz.*

ZMIANY W STRUKTURZE ORGANIZACYJNEJ I STATUCIE UCZELNI

W związku z prośbą o stwierdzenie zgodności z prawem projektu uchwały Senatu Uczelni w sprawie zmian w strukturze organizacyjnej i Statutu Komisja Interwencji Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" uważa, że projekt ten zarówno pod względem formalnym jak i merytorycznym narusza istniejące prawo, a rozwiązania w nim przedstawione są z mocy prawa nieważne.

UZASADNIENIE

1. Podjęcie przez Senat uchwały pociągającej za sobą konieczność zmiany statutu wymaga uprzedniego zasięgnięcia opinii działających w uczelni związków zawodowych. Stanowi o tym przepis art. 14 ustawy o szkolnictwie wyższym (usw) w związku z art. 11 ustawy:

"Statut uczelni państwowej uchwała senat większością co najmniej 2/3 głosów swojego statutowego składu po zasięgnięciu opinii związków zawodowych działających w uczelni."

Ewentualne uczestnictwo przedstawicieli związków zawodowych w posiedzeniach ciał kolegialnych, na których był omawiany ten projekt, nie spełnia wymogu zasięgnięcia opinii. Pogląd taki ugruntował się w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

2. Proponowane wypowiedzenie dotychczasowych stosunków pracy nauczycielom akademickim zatrudnionym w Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych musi być poprzedzone konsultacją ze związkami zawodowymi w trybie art. 38 KP. Konsultacja taka jest dwustopniowa (trwa ok. 2 tygodni). Konsultacja taka musi być uprzednia - najpierw pracodawca musi zawiadomić związki zawodowe o zamiarze rozwiązania z pracownikami stosunków pracy a dopiero po otrzymaniu stanowiska związków może rozwiązać stosunek pracy z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. W związku z powyższym pracodawca mógłby najwcześniejszą wręczyć decyzje o rozwiązaniu stosunku pracy biegnące od 1 lipca 2002 r. ze skutkiem na dzień 30 września 2002 r. Dodatkowo norma art. 93 usw stanowi, że: "*Stosunek pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może być rozwiązany na mocy decyzji właściwego organu w razie zniesienia uczelni lub przekształcenia jej struktury w sposób uniemożliwiający dalsze zatrudnienie na dotychczas zajmowanym stanowisku; rozwiązanie stosunku pracy następuje z końcem roku akademickiego, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.*" Tak więc określone w §§ 3 i 6 projektu uchwały daty traktować należy jako wątpliwe

* * *

Poważniejsze zastrzeżenia budzi projekt uchwały od strony merytorycznej. W "*uwagach do restrukturyzacji SPNJO*" (str. 3) czytamy: "*Efektywna praca lektora etatowego (st. wykładowca, wykładowca) to 30 tygodni w roku, czyli 7 i 1/2 miesiąca. Tymczasem uczelnia ponosi ogromne koszty, utrzymując 22 osoby przez 12 miesięcy.[...] Jedyńm sposobem na zmniejszenie tych kosztów jest przejście lektorów na kontrakty (działalność gospodarcza).*" Dość ciekawa argumentacja! Można by zastosować proponowaną metodę obniżki kosztów osobowych w uczelni do pozostałych nauczycieli akademickich. Przecież maksymalne ich pensum, zgodnie z przepisem art. 101 usw, wynosi zaledwie 360 godzin rocznie. Stosując metodę obliczeń zaproponowaną przez autorów projektu, przekłada się to na ok. 12 tygodni (3 miesiące) efektywnej pracy, a uczelnia utrzymuje ich przez 12 miesięcy! Gdyby przenieść ich na kontrakty w ramach działalności gospodarczej - jaka byłaby oszczędność - nie trzeba by płacić za urlopy, okresy usprawiedliwionej nieobecności, pochodnych od wynagrodzeń itd. Żartować tak można!

Poważnie podchodząc do sprawy, każdy lektor zwolniony z pracy w trybie i z powodów określonych w projekcie uchwały wygra sprawę o przywrócenie do pracy w sądzie pracy.

Przywoływany już art. 93 usw stanowi, że rozwiązanie stosunku pracy z mianowanym nauczycielem akademickim może nastąpić w przypadku przekształcenia struktury uczelni w sposób uniemożliwiający dalsze zatrudnienie na dotychczas zajmowanym stanowisku. Uczelnia ma w swoim "programie" obowiązek prowadzenia lektoratów (10 000 godz. rocznie), a więc również obowiązek i możliwość zatrudniania lektorów! Ewentualna próba rozwiązania z nimi stosunku pracy z przyczyn podanych w projekcie uchwały (likwidacja SPNJO) zostanie skutecznie zakwestionowana przez sąd i zakończy się niepowodzeniem.

Dodatkowo należy zaznaczyć, że proponowane w projekcie uchwały rozwiązanie stanowi próbę obejścia postanowień usw, nakładających obowiązek zatrudniania nauczycieli akademickich (w tym lektorów) na podstawie mianowania na czas nieokreślony. Również rozwiązania proponowane w tym projekcie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Proponowane w projekcie działania **SĄ Z MOCY PRAWA NIEWAŻNE!** Stanowi o tym przepis art. 58 Kodeksu cywilnego:

§ 1. *Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy.*

§ 2. *Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.*

* * *

Krajowa Sekcja Nauki z dużym niepokojem odbiera próbę naruszenia prawa w tym praw pracowniczych nauczycieli akademickich zawartą w przedstawionym projekcie uchwały. W przypadku zaistnienia takiej potrzeby, Krajowa Sekcja Nauki wystąpi do Sądu pracy w trybie art. 462 KPC lub będzie występowała w obronie tych pracowników w sądach pracy zgodnie z przepisem art. 465 KPC.

Przewodniczący Komisji Interwencji
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"
/-/ Edward Krauze

Poniżej przedstawiamy Uchwałę RGSzW w sprawie projektu ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 16 maja 2002 r. (Red.)

Uchwała Nr 520/2002 Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego

z dnia 16 maja 2002 r.

w sprawie projektu ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki

Po rozpatrzeniu na wniosek Minister Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 15 maja 2002 r. projektu ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Rada Główna stosownie do art. 35 ust. 2 pkt. 3 ustawy z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 z późn. zm.) uchwala, co następuje:

§ 1

Rada Główna Szkolnictwa Wyższego opiniuje pozytywnie przedstawiony przez Minister Edukacji Narodowej i Sportu projekt ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki zgłaszając równocześnie uwagi i propozycje przedstawione poniżej.

§ 2

Rada Główna przyjmuje ze zdecydowaną aprobatą przepis § 4 ust. 6 o wliczaniu osób posiadających tytuł profesora lub stopień doktora habilitowanego do minimalnej liczby osób wymaganej dla uprawnień do nadawania stopni naukowych tylko w jednej jednostce organizacyjnej.

§ 3

Rada Główna proponuje nadać art. 15 oraz ust. 1 w art. 26 następujące brzmienie:

Art. 15. Do przewodu habilitacyjnego może być dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora i uzyskała znaczny dorobek naukowy lub artystyczny oraz przedłożyła rozprawę habilitacyjną, z zastrzeżeniem art. 16 ust.6.

Art. 26. 1. Tytuł profesora może być nadany osobie, która uzyskała stopień doktora habilitowanego, ma osiągnięcia naukowe lub artystyczne istotnie przekraczające wymagania stawiane w przewodzie habilitacyjnym oraz posiada poważne osiągnięcia dydaktyczne, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3.

Propozycje powyższe Rada Główna przedstawia w przekonaniu o potrzebie uwzględnienia przy kolejnych etapach kariery akademickiej całości dorobku naukowego lub artystycznego, a nie tylko dorobku uzyskanego po ostatnim awansie.

§ 4

Rada Główna proponuje aby art. 38 ust. 6 miał brzmienie:

Art.38 ust.6. Wysokość opłat za studia doktoranckie zaoczne, jeśli są one płatne, ustala organ tworzący te studia.

Propozycja ta wynika z przekonania, iż intencją ustawodawcy nie jest stworzenie wrażenia, że studia doktoranckie zaoczne muszą być odpłatne.

§ 5

Zamiast pkt. 3 w ust. 1 art. 39 powinno się wprowadzić przepis mówiący o tym, że uczestnicy studiów doktoranckich mogą być zobowiązani do prowadzenia zajęć dydaktycznych lub do uczestniczenia w ich prowadzeniu.

Obecne brzmienie pkt. 3 ust. 1 art. 39 oznacza bezwzględny obowiązek prowadzenia zajęć dydaktycznych (lub uczestniczenia w ich prowadzeniu) przez wszystkich słuchaczy studiów doktoranckich.

Nie wydaje się możliwe egzekwowanie takiego obowiązku od słuchaczy studiów zaocznych, a zwłaszcza studiów zaocznych płatnych.

§ 6

W art. 12 ust. 1 zamiast "Rozprawa doktorska pisana pod opieką promotora..." lepiej napisać: "Rozprawa doktorska przygotowywana pod opieką promotora..."

§ 7

Z aprobatą należy przyjąć przepisy umożliwiające pełnienie funkcji promotorów przez obcokrajowców. Projekt ustawy nie przewiduje jednak pełnienia funkcji promotorów w jednym przewodzie doktorskim przez więcej niż jedną osobę. Wiele krajów europejskich dopuszcza takie możliwości. Nowa ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki powinna określić warunki i tryb pełnienia funkcji promotorów ("współ-promotorów") przez więcej niż jedną osobę.

§ 8

Powinno się wprowadzić dodatkowy przepis mówiący o możliwości anulowania decyzji o nadaniu stopnia lub tytułu, jeśli uzyskane były one na podstawie dorobku uznanego potem za plagiat (lub dorobku z innego rodzaju naruszeniem prawa). Przepis taki powinien przewidywać, że można cofnąć decyzję jednostki organizacyjnej o nadaniu stopnia doktora, a Centralna Komisja może anulować własną uchwałę o zatwierdzeniu stopnia doktora habilitowanego oraz wystąpić do Prezydenta RP o odebranie tytułu naukowego, jeżeli stopień lub tytuł został nadany na podstawie dorobku naukowego, który został prawomocnie uznany za plagiat w całości albo w poważnej części lub za uzyskany z innego rodzaju przekroczeniem prawa i zasad uczciwości naukowej.

Wtedy należałoby dodać stosowne zastrzeżenie do art. 25 ust. 2.

§ 9

Niniejszą uchwałę otrzymuje Minister Edukacji Narodowej i Sportu.

Przewodniczący Rady Głównej:
/-/ Andrzej Pelczar

Jerzy Dudek
V-ce Przewodniczący
KSN NSZZ "S" ds. JBR

KOMUNIKAT XI FORUM

JEDNOSTEK BADAWCZO-ROZWOJOWYCH

Serock, 9 – 10 maja 2002 r.

W dniach 9 – 10 maja 2002 roku odbyło się w Serocku spotkanie przedstawicieli Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych 2002 roku. W swoim wystąpieniu przedstawił główne kierunki działań Rady, których podstawą były wytyczne X Forum JBR. Najważniejszym dokumentem w minionym okresie było Memorandum Rady Głównej Jednostek Badawczo-Rozwojowych w sprawie stanu i rozwoju badań naukowych w Polsce, dotyczące polityki naukowo-technicznej państwa skierowane do Prezesa Rady Ministrów, Ministra Nauki, Ministrów Resortowych i Marszałków Sejmu i Senatu. Komisja Rady Głównej ds. Przekształceń i Rozwoju JBR, Inicjatyw i Analiz legislacyjnych podejmowała wiele działań mających na celu wyłączenie jbr z ustawy o finansach publicznych oraz analizowała wiele aktów prawnych ważnych dla działalności jbr. Rada podejmowała również działania na rzecz innowacyjności gospodarki poprzez prezentowanie opinii i stanowisk dotyczących rozwiązań ekonomiczno-finansowych wspierających powiązania nauki z gospodarką wobec Komitetu Badań Naukowych oraz Resortów nadzorujących jbr-y. W sprawie podziału środków na naukę i kryteriów systemu oceny jednostek naukowych RG negatywnie ocenia dramatycznie niskie finansowanie projektów celowych oraz krytycznie odnosi się do systemu kategoryzacji. RG JBR opracowała propozycję powołania pięciu rad regionalnych podkreślając, że regionalizm jest podstawą działania w krajach Unii Europejskiej. W wyniku tych działań powołano już Śląską Radę Jednostek Badawczo-Rozwojowych. Rada przywiązuje dużą wagę do udziału jbr w programach badawczych Unii Europejskiej, traktując uczestnictwo jako jeden ze sposobów poza budżetowego finansowania badań. Szczególną uwagę zwrócono na potrzebę udziału jbr w 6 Programie Unii Europejskiej oraz w konkursie na Centra Doskonałości. Komisja Informacji i Promocji RG ma za zadanie zbieranie materiałów informacyjnych dotyczących działalności jbr, angażowanie profesjonalnych dziennikarzy do współpracy z mediami. Rada podjęła się opracowania i wydania publikacji zawierającej informacje o wybranych szczególnie ważnych osiągnięciach naukowych i badawczo-rozwojowych uzyskanych w latach 2000 – 2001. Na inicjatywę Rady odpowiedziało 135 jednostek. Wydawnictwo będzie rozpowszechniane podczas konferencji "Innowacyjność polskiej gospodarki i

MSP na tle osiągnięć jbr" która odbędzie się w październiku b.r.

Następnie głos zabrał Minister Marek Bartosik – Sekretarz Stanu w Komitecie Badań Naukowych poruszając dwa zasadnicze problemy: propozycję zmian w Komitecie Badań Naukowych oraz zmiany w zasadach finansowania projektów badawczych.

Proponowane zmiany

1. Naczelnym organem administracji rządowej do spraw nauki będzie minister nauki. Będzie podejmować wszystkie decyzje finansowe na podstawie wniosków przygotowanych przez ministerstwo, przedstawianych do zaopiniowania przez Radę Nauki Polskiej. Kryteria i tryb przygotowania decyzji finansowych określi rozporządzenie ministra nauki.
2. Utworzy się Ministerstwo Nauki, a przy ministrze nauki utworzy się Radę Nauki Polskiej – ciało doradcze ministra, wybieralne co 4 lata. Dotychczasowi członkowie zespołów KBN staną się członkami Rady Nauki Polskiej do końca swej kadencji.
3. Wprowadzone zostaną nowe zasady oceny projektów badawczych. Recenzenci krajowi i ewentualnie zagraniczni będą wybierani z baz danych losowo. Umożliwi to nadanie większej niż dotychczas rangi recenzjom, co w konsekwencji umożliwi rezygnację z opiniowania wniosków przez sekcje specjalistyczne. Tworzenie list rankingowych na podstawie ocen recenzentów przejmie ministerstwo. Radzie Nauki Polskiej zostaną nadane uprawnienia do opiniowania dla Ministerstwa Nauki proporcji podziału środków pomiędzy dyscypliny, rodzaje projektów, listy rankingowe oraz do rozpatrywania przypadków wątpliwych i odwołań.

4. Większą wagę będzie się przywiązywać do rozwoju młodej kadry naukowej. W tym celu zostanie utworzona w ministerstwie stosowna komórka organizacyjna.

Zasady finansowania projektów

Projekty badawcze.

1. Recenzentów projektów badawczych wyznacza się za pomocą procedury losowej, na podstawie baz danych obejmujących dotychczasowych członków sekcji specjalistycznych i recenzentów, z wykorzystaniem baz danych recenzentów zagranicznych.

2. Każdy z wniosków jest opiniowany przez co najmniej trzech recenzentów. Oceny poszczególnych recenzentów są obiektywizowane poprzez odniesienie ich do średniej ze wszystkich wcześniejszych opinii opracowanych przez danego recenzenta. Suma takich trzech wyników względnych jest podstawą do umieszczenia projektu na liście rankingowej.

3. Urząd przygotowuje listy rankingowe projektów na podstawie ocen recenzentów. W przypadkach szczególnych (duże projekty, zróżnicowane recenzje, priorytety, odwołania) – sprawy będą kierowane do właściwej rady dziedzinowej w celu zaopiniowania w systemie panelowym (wyznaczeni przez przewodniczącego rady członkowie rady + recenzenci = wnioskodawcy). Uzyskana w ten sposób ocena punktowa projektu sytuuje projekt w odpowiednim miejscu listy rankingowej.

4. Minister Nauk, po zasięgnięciu opinii RNP, określa proporcje podziału środków przeznaczonych dla poszczególnych dyscyplin naukowych na projekty. Ustalenie listy projektów z określonej dyscypliny zakwalifikowanych do finansowania następuje na podstawie tych proporcji. Opiniowanie list rankingowych przez właściwe rady dziedzinowe oznacza

ich opiniowanie przez trzech członków tej rady wyznaczonych przez jej przewodniczącego.

Projekty celowe.

1. Zasady z punktu pierwszego dotyczące projektów badawczych mogą być stosowane do projektów celowych

2. W razie uzasadnionej potrzeby recenzentów projektów wyznacza właściwy dla danej dziedziny członek Rady Badań na rzecz Gospodarki.

3. Minister Nauki powołuje odrębne zespoły ekspertów do oceny projektów celowych o znacznych nakładach, pracujące w systemie panelowym (wyznaczeni członkowie Rady Badań na rzecz Gospodarki + recenzenci + wnioskodawcy).

4. Projekty celowe wysyła się do recenzentów zagranicznych za zgodą wykonawcy.

Kadencja Rady Nauki Polskiej będzie zgodna z kadencją Parlamentu. Rada będzie pełnić funkcję opiniodawczą dotyczące m.in. rozwiązań ekonomicznych dotyczących popytu na wyniki badań naukowych, a ponadto opracowywać politykę naukową, program narodowej strategii innowacyjnej.

Ponadto minister Marek Bartosik stwierdził, że uczestnictwo w programach UE jest dobrym ćwiczeniem w zdobywaniu środków finansowych ze świata. Powinno się przydać już za 1,5 roku do korzystania ze środków pomocowych pochodzących z europejskich funduszy rozwoju regionalnego. Mają to być duże pieniądze – na lata 2004 – 2006 możemy otrzymać nawet ponad 13 mld euro na programy rozwoju regionalnego i od lokalnych środowisk naukowych będzie zależeć, czy będą umiały te środki wykorzystać.

Ponadto w Forum uczestniczyli przedstawiciele Ministerstwa C

Notatkę opracował
uczestniczący w XI Forum JBR
Jerzy Dudek

W dniach 14-17 marca 2002 r. odbyła się III Międzynarodowa Konferencja Szkolnictwa Wyższego i Badań EI w Montrealu w Kanadzie. Delegatami KSN byli Janusz Sobieszczański i Ryszard Mosakowski. Sprawozdanie z Światowej Konferencji Szkolnictwa Wyższego w Montrealu zostało zamieszczone w "Wiadomościach KSN" nr 4(73). Poniżej zamieszczamy tłumaczenie raportu podsumowującego tę Konferencję. (Red.)

III MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I BADAŃ:

Potwierdzenie Globalnej Społeczności Akademickiej

Montreal, 14-17 marca 2002 r.

Paul Bennett*)

RAPORT OGÓLNY

Wprowadzenie

Trzecia konferencja Szkolnictwa Wyższego i Badań Education International odbyła się w Montrealu (Kanada) w dniach 14-17 marca 2002, w okresie wyjątkowych wyzwań dla sektora edukacyjnego i całego świata. Chociaż wciąż chwiejemy się od skutków 11 Września — i w czasie gdy konferencja się odbywała nagłówki w gazecie brzmiał "Bush mówi, że opcja nuklearna znajduje się na stole" — społeczność globalna wciąż usiłuje pogodzić się z siłami globalizacji i liberalizacji handlu, które wypełniały nagłówki gazet przed 11 Września. Szkolnictwo i badania znajdują się na czele sztormu o globalizację, ale jesteśmy także głównymi uczestnikami walk intelektualnych, etycznych i politycznych rozpętanymi przez 11 Września.

Konferencja w Montrealu pokazała jednak, że aczkolwiek strasznymi te wydarzenia są, EI i jej organizacje członkowskie rozwijają środki aby się im przeciwstawić. Konferencja dała możliwość kontynuowania budowy na solidnym postępie dokonanym na III Kongresie Światowym EI w Jomtien (Tajlandia) w lipcu 2001, na którym została uznana kluczowa rola szkolnictwa wyższego w tej walce oraz ustanowiono narzędzia polityczne do zaangażowania się w nią. Sektor szkolnictwa wyższego w ramach EI stale rośnie. Konferencja obejmuje 37 związków zawodowych z 27 krajów reprezentujących łącznie 900 tys. członków. Liczba członków w całym sektorze szkolnictwa wyższego afiliowanych w EI obejmuje 1 mln osób w 30 związkach zawodowych szkolnictwa wyższego i badań i 55-u ogólnych nauczycielskich związkach zawodowych. Ten stały wzrost jest zasługą EI i jej postrzegania jako odpowiadającej na potrzeby Szkolnictwa Wyższego i Badań, umożliwiając EI przemawianie w sposób bardziej autorytatywny jako głos tego sektora.

Mary Hatwood Futrell — Prezydent EI, w swoich uwagach na sesji otwierającej, uznała te trendy i miejsce szkolnictwa wyższego w EI, ustawiając naszą pracę w ważnym i trwałym kontekście polityki EI w zakresie rozszerzenia dostępu do edukacji na wszystkich poziomach i promowania potrzeb i interesów krajów rozwijających się. Te obydwa kamienie milowe przekonania EI należy mieć na uwadze gdy stajemy w obliczu bezpośrednich wyzwań globalizacji i globalnej polityki po 11 Września. Szczególnie znaczący jest fakt, że Prezydent EI poparł propozycję odbycia następnej Międzynarodowej Konferencji Szkolnictwa Wyższego i Badań w kraju afrykańskim, aby skupić naszą uwagę na tym regionie i na jego południowej części.

UNESCO, ILO i Bank Światowy

Konferencja, wbrew rosnącym naciskom w poszczególnych krajach i na poziomie globalnym, dała możliwość powtórzenia poglądu EI, że edukacja, w tym szkolnictwo wyższe, jest dobrem publicznym. Dialog z przedstawicielami UNESCO, ILO i Banku Światowego oraz dyskusje na sesjach zespołów roboczych pokazały potrzebę ciągłego i stałego forsowania tego poglądu wobec zmieniających się akcentów agencji tworzących politykę globalną, w miarę jak rozwijają one swoją politykę, aby dostosować się do globalnych nacisków liberalizacji, prywatyzacji i komercjalizacji edukacji. Konferencja zauważyła stopień w jakim Bank Światowy wydaje się ewoluować w ostatnich latach w celu uznania roli społeczeństwa obywatelskiego i miejsca edukacji w budowaniu możliwości społecznych i gospodarczych. Konferencja uznała jednak, że zwłaszcza z perspektywy poszczególnych krajów doświadczających interwencji Banku Światowego, skutki netto jego polityki wciąż wynikają z kierowania się programem neoliberalnym, osłabiającym usługi publiczne i infrastrukturę społeczną. Delegaci dokonali rozróżnienia pomiędzy takimi strukturami jak UNESCO i ILO, w ramach których mogą być przekazywane poglądy związków zawodowych i społeczeństwa obywatelskiego a instytucjami gospodarczymi, jak Bank Światowy, WTO, IMF i OECD, które są zaangażowane w twarde podejmowanie decyzji politycznych i gospodarczych. W końcowej sesji konferencji dowodzone, że przyszła praca EI w sektorze szkolnictwa wyższego, w tym przyszłe programy konferencji, muszą być silniej zorientowane na działanie, aby określić rolę tych międzynarodowych ciał finansowych i ciał tworzących politykę, w celu efektywniejszego zajmowania się nimi.

Zespoły robocze określiły następujące kryteria do analizy i monitorowania ILO, UNESCO i Banku Światowego:

1. Wpływ na struktury szkolnictwa wyższego i badań.
2. Wpływ na programy studiów.
3. Wpływ na poziom publicznego finansowania i procesy.
4. Wpływ na dostęp do szkolnictwa wyższego i jakość.
5. Wpływ na gospodarki lokalne i regionalne.
6. Wpływ na różnorodność kulturową.
7. Wpływ na kontrolę prawną i akredytację oraz cechy szkolnictwa wyższego.
8. Wpływ na zarządzanie uniwersytetów, wolność akademicką i historyczną rolę uniwersytetów jako instytucji wytwarzających i rozpowszechniających wiedzę oraz źródło krytycznej analizy.

Konferencja i zespoły robocze określiły następujące rekomendacje dla przyszłej pracy organizacji szkolnictwa wyższego i badań afiliowanych w EI oraz dla EI:

1. Monitorowanie pojawiających się filozofii, misji i działań Banku Światowego, ILO i UNESCO, w tym zbliżającej się publikacji Banku Światowego na temat szkolnictwa wyższego.
2. Opracowanie krajowych badań różnych przypadków (przede wszystkim na podstawie istniejących materiałów) pracy i wpływu Banku Światowego. (W obu punktach 1 i 2 pamiętać należy o szczególnym wpływie Banku Światowego na kraje rozwijające się).
3. Podniesienie świadomości wśród członków związku, innych organizacji pozarządowych i ogółu społeczeństwa w naszych krajach na temat roli instytucji międzynarodowych w odniesieniu do szkolnictwa wyższego i badań.
4. Przygotowanie się na spotkanie UNESCO w 2003 r. na temat szkolnictwa wyższego, zwłaszcza poprzez monitorowanie i przeciwstawianie się obecnym próbom osłabienia Rekomendacji UNESCO/ILO na temat statusu pracowników akademickich.
5. Promowanie alternatywnej koncepcji związkowej globalnego szkolnictwa wyższego.
6. Obrona krajowych systemów akredytacji i zapewnienia jakości przeciwko modelom globalnym kierującym się interesami i kryteriami komercyjnymi.
7. Wywieranie nacisków na wprowadzenie w życie i monitorowanie Rekomendacji UNESCO/ILO, wykorzystując odpowiednie komitety krajowe UNESCO. Rozwijanie praktycznych form solidarności na rzecz krajowych systemów szkolnictwa wyższego i organizacji związkowych w krajach rozwijających się, np. zapewnienie bezpłatnego oprogramowania.

Wpływ komercjalizacji

Debata na sesjach plenarnych i w zespołach roboczych na temat wpływu komercjalizacji była przepelniona potrzebą zapewnienia ważności społeczności akademickiej i kolegiałości na poziomie uczelnianym, krajowym i globalnym, dla której proponowany Kodeks Etyczny dla szkolnictwa wyższego i badań miałby ważne miejsce (patrz następna sekcja). Silne zapewnienie miejsca szkolnictwu wyższemu i badaniom jako dobru publicznemu, które nie jest na sprzedaż, oraz prawa dostępu studentów do edukacji wysokiej jakości stanowią kluczowe elementy w prezentacji prawdziwej alternatywnej globalizacji. Ta alternatywna wizja jest ważna, aby umożliwić społeczności akademickiej przeciwstawienie się negatywnym, irracjonalnym siłom symbolizowanym np. przez "kreacionistów" w USA, ale co ważniejsze także ideologiom politycznym i gospodarczym popychającym nauczanie w szkolnictwie wyższym i badania w kierunku komercjalizacji. Te tendencje osłabiają wolność akademicką i promują krótkookresowe wąskie podejścia do pracy akademickiej. Nauczanie w szkolnictwie wyższym i badania są aktywami narodowymi i stanowią inwestycje strategiczne w ludzi, kulturę i infrastrukturę kraju. Należy się przeciwstawić każdemu działającemu modelowi opartemu na zasadach gospodarczych i rachunkowych. Finansowanie musi być

główną odpowiedzialnością rządów i agencji publicznych.

Szeroko rozpowszechniona zależność nominacji akademickich i utrzymania stanowiska od możliwości pracowników akademickich przyciągania zewnętrznych funduszy podnosi fundamentalną sprawę wolności akademickiej, czemu związki zawodowe muszą się przeciwstawić. Istnieje wyraźne połączenie pomiędzy względami komercyjnymi, krótko-okresowością a obniżeniem treści intelektualnej i akademickiej ("dumbing down") w badaniach; porównywalne trendy występują także w nauczaniu w szkolnictwie wyższym i przyznawaniu stopni (*przyjmowanie mniej zdolnych studentów, obniżanie wymagań egzaminacyjnych dla poprawy wskaźników, zwłaszcza gdy mają one wpływ na finansowanie, przyp. tłum.*)

Uczestnicy byli szczególnie zaniepokojeni, tym że trzeba podjąć kroki aby chronić edukację i badania w dyscyplinach, które nie przyciągają sponsoringu komercyjnego, zwłaszcza w naukach humanistycznych i społecznych. Pewną ochronę można by zapewnić przez planową redystrybucję wewnątrz uczelni zewnętrznego finansowania. Oczywiście, zewnętrzne finansowanie ma w sobie własne niebezpieczeństwa, którym należy się przeciwstawić przy pomocy Kodeksu Etycznego.

Szkolnictwo wyższe i badania staną w następnych kilku latach w obliczu zasadniczego wyzwania demograficznego, w związku z przejściem na emeryturę w wielu krajach dużej części pracowników akademickich. Dla ciągłości kluczowych wartości ważne jest aby związki zawodowe aktywnie zaangażowały się nie tylko w okresy przejściowe w uczelniach, które niewątpliwie wystąpią, ale także w odnowę kadr działaczy związkowych i zabezpieczenie związkowej bazy członkowskiej. Nie można pozwolić aby systemy szkolnictwa wyższego, stające w obliczu ostrych braków pracowników, poszukiwały rozwiązań w tymczasowym, niestabilnym zatrudnieniu (casualization) lub poprzez rekrutację pracowników akademickich z krajów, które pilnie potrzebują budowania własnej społeczności akademickiej. Niezbędna jest międzynarodowa solidarność związkowa aby z wyprzedzeniem zapobiec ostatniemu. **Muszą być** uznane i rozwijane kluczowe znaczenie nauczycieli i szkół wyższych w budowaniu zdolności systemów edukacyjnych jako całości, np. poprzez kształcenie nauczycieli i prowadzenie badań edukacyjnych oraz poprzez promowanie kształcenia ustawicznego. Należy bronić tych kluczowych aspektów roli szkolnictwa wyższego jako dobra publicznego przeciwko wdzieraniu się systemów globalnych napędzanych komercyjnie. Rosnąca tendencja pracodawców szkolnictwa wyższego domagania się od swoich pracowników praw do własności intelektualnej musi być widziana nie tylko jako niesprawiedliwa polityka, ale także jako krótkowzroczna, która wraz z brakiem wsparcia dla badań podstawowych może wytrawić możliwości i zachęty dla badań innowacyjnych i niezależnych. EI musi przeciwstawić się błędnemu rozumieniu przez rządy i fundatorów prywatnych, że finansowanie badań stosowanych kosztem badań podstawowych jest polityką zrównowa-

zoną. Obydwa rodzaje badań są potrzebne i nie mogą być rozgrywane przeciwko sobie. EI i jej organizacje członkowskie muszą potwierdzić miejsce kolegiałości akademickiej i solidarności związkowej na poziomie uczelnianym, krajowym i globalnym i promować wspólne interesy nauczycieli szkolnictwa wyższego, pracowników badawczych, administracyjnych i pomocniczych. (Jeden z zespołów roboczych proponował uaktualnienie rezolucji z konferencji w Budapeszcie w 1999 r. i proponowane poprawki pojawią się jako aneks nr 1 do tego raportu).

EI musi nieustannie potwierdzać znaczenie wolności akademickiej w szkolnictwie wyższym i badaniach. Musi jednak opracować swoje stanowisko w odniesieniu do prawa do krytyki oraz przeciwstawiania się odkryciom akademickim, które powinny być przedmiotem uzgodnionego procesu rygorystycznych badań zawodowych. Jest to szczególnie ważne w okresie, w którym szkolnictwo wyższe i badania są poddane szeregu naciskom politycznym i gospodarczym. Opracowanie i wprowadzenie w życie Kodeksu Etycznego, który jest własnością pracowników akademickich, ma wielkie znaczenie i pilność.

W trakcie sesji plenarnych i całej konferencji istniało silne poczucie odpowiedzialności EI i jej organizacji członkowskich za zajęcie się przepaścią — która wciąż się poszerza — pomiędzy systemami szkolnictwa wyższego i badań w krajach świata uprzemysłowionego i w krajach rozwijających się. Co prawda doświadczenie krajów znajdujących się w okresie przejściowym, zwłaszcza w Europie Centralnej i Wschodniej może dostarczyć użytecznych sugestii, mają one jednak swoje własne, wciąż utrzymujące się, trudności dostosowawcze.

GATS i ponadnarodowe szkolnictwo wyższe

Konferencja dyskutowała wpływ GATS na szkolnictwo wyższe i badania w kontekście artykułów i prezentacji przedstawionych przez związki zawodowe z Kanady, Australii, Wybrzeża Kości Słoniowej i Wielkiej Brytanii. Konferencja dowiedziała się, że pozorne samozadowolenie rządów, co do możliwości ochrony ich własnych systemów jeśli podpiszą GATS, było głęboko nie na miejscu, zwłaszcza definicja służby publicznej była nieodpowiednia, co oczywiście wystawi dużą część publicznej edukacji na wtargnięcie konkurencji komercyjnej w ramach GATS, zwłaszcza że wyłączenia zostały zapisane bardzo niejednoznacznie i mają charakter tymczasowy.

Na tym tle, rząd australijski nazwał związek szkolnictwa wyższego w Australii przeciwstawiający się GATS, konserwatywnym lub "Luddite". Konferencja wysłuchała relacji o katastrofalnych skutkach próby spełnienia żądań agencji międzynarodowych na Wybrzeżu Kości Słoniowej, która doprowadziła dosłownie do upadku publicznego sektora edukacji i systemu badawczego w wyniku prywatyzacji, przy drastycznym obniżeniu jakości oraz masowej utracie dostępu do studiów, na tle niepokoju politycznego, społecznego i gospodarczego. Doświadczenie europejskie i brytyjskie jest związane ze zbieżnością systemów szkolnictwa

wyższego wokół struktury stopni: *Bachelor*, *Master*, *Doktorat*, która wyłoniła się z dyskusji międzyrządowych znanych jako proces "Sorbona-Bolonia". Powinno się teraz postrzegać to wyraźnie jako odpowiedź na pojawiający się globalny rynek szkolnictwa wyższego, który jest celem GATS. W dyskusji wskazywano, że różnorodność systemów w Europie oraz ich korzenie historyczne stanowią potencjalne korzyści w zajmowaniu się dużymi uproszczeniami GATS.

Konferencja wysłuchała relacji o skali rozwijanych przedsięwzięć komercyjnych szkolnictwa wyższego, w których szkoły wyższe są młodszymi partnerami potężnych konglomeratów medialnych, których biznes ulokowano w krajach o najsłabszej kontroli prawnej i prawach pracowniczych oraz najłagodniejszych przepisach podatkowych i finansowych. Nawet rząd Australijski wykazuje teraz pewne oznaki namysłu na temat dalszego otwarcia swoich usług na GATS. Doświadczenie dotychczasowe pokazało, że GATS nie jest procesem "technicznym", co się sugeruje, ale procesem głęboko politycznym, którego skutki z chwilą wprowadzenia będą w dużej mierze samoregulujące i nieodwracalne. Na przykład sam system GATS będzie oceniał czy wymagania poszczególnych systemów szkolnictwa wyższego lub szkół wyższych i wprowadzone ograniczenia na temat zastosowania GATS są rozsądne.

Sugerowano zapewnienie silnych przepisów wewnętrznych w systemach szkolnictwa wyższego na temat wolności akademickiej i akredytacji oraz innych kryteriów związanych z jakością, jako kluczowych elementów w zwalczaniu narzucania warunków przez GATS. Krajowa lub państwowa kontrola nad sprawami zajmującymi się jakością może pomóc w utrzymaniu GATS na odległość. Konferencja rozważała inne środki, które mogłyby pomóc w tej walce, w tym projekty robocze Kodeksu Etycznego przygotowywanego przez Danię i IFUT (Irlandia) oraz na temat zaleceń na temat ponadnarodowego szkolnictwa wyższego przygotowanego przez NATFHE (Wielka Brytania). Te inicjatywy mają swoje początki w propozycjach uzgodnionych na III Światowym Kongresie EI w Jomtien w lipcu 2001. Rekomendacja UNESCO na temat statusu pracowników akademickich jest także potencjalną bronią, a związki zawodowe na poziomie krajowym powinny wywierać naciski na rządy aby stosowały się do niej i wykorzystywały ją jako podstawę do oceny propozycji GATS. Sugerowano także, aby standardom przepisów i gwarancjom pozycji pracowników akademickich nadano wyższe znaczenie jako sprawom negocjowanym i z chwilą ujęcia tych spraw w porozumieniach powinny być one wykorzystywane jako ochrona przed wpływem GATS. Należy się przeciwstawić przesuwaniu pracy do jednostek prywatnych lub autonomicznych. Dowodzą, że rządy i uczelnie zalecające wejście do GATS są szczególnie narażone na sprawę pogorszenia jakości edukacji. W wielu krajach związki zawodowe są lepiej poinformowane na temat implikacji porozumień GATS dla szkolnictwa wyższego niż zarówno kierownictwo szkół wyższych, jak i rządy i dlatego mogą one przejąć w swoje ręce inicjatywę w sprawie debat i je prowadzić.

Szkolnictwo wyższe i badania w czasach kryzysu

Konferencja zastanawiała się nad miejscem szkolnictwa wyższego w czasach kryzysu, zwłaszcza w kontekście 11 Września. Uzgodniono, że najlepszą obroną przeciwko nieracjonalnym aktom jest zbiorowe zastosowanie intelektu i dialektyki w poszukiwaniu rozwiązań globalnych.

Naukowcy muszą odrzucić i przekonstruować absolutystyczne stanowiska przyjęte przez przywódców politycznych. Mamy prawo nalegać na potrzebę analizy i poszukiwań aby zrozumieć działania pozornie nie do pomyślenia. Mamy prawo przeciwstawiać się próbom upraszczania dyskusji i odrzucić prawicowe karykatury szkolnictwa wyższego postrzeganego przez polityków i media korporacyjne jako część "problemu". Próby legislacyjne, pospiesznie przeprowadzone w czasie kryzysu, w celu umożliwienia monitorowania studentów i inwigilację internetu, są zarówno niepraktyczne, jak i złe z zasady.

Społeczeństwo musi przywiązać się do zasady wolności akademickiej, która jest ważniejsza niż puste ochrony prawne, koncentrujące się często na autonomii instytucjonalnej, zamiast na ochronie indywidualnego nauczyciela lub pracownika badawczego. Co więcej, zasada wolności akademickiej, bardziej teraz niż kiedykolwiek, musi przekraczać granice narodowe. (Konferencja została poinformowana, że pracownikom uniwersytetów w USA, nie posiadającym obywatelstwa amerykańskiego odmawia się ochrony wolności akademickiej).

Szkolnictwo wyższe w 21 wieku jest kluczem dla gospodarki międzynarodowej i spójności globalnej. Ale rośnie przepaść pomiędzy bogatymi krajami i regionami świata a krajami i regionami dotkniętymi biedą. Szkolnictwo wyższe ma kluczową rolę w walce, mającej na celu budowanie społeczeństw, w których prawa obywateli są chronione i pozbawione wszystkich form dyskryminacji. Nauczyciele szkolnictwa wyższego nie są jedynymi obywatelami, którzy muszą zajmować się codziennymi konsekwencjami kryzysów ekonomicznych, społecznych i politycznych. Trzeba rozbudować możliwości szkolnictwa wyższego i badań aby przewidzieć, odwrócić i osłabić skutki kryzysu, bez względu na to czy będzie to kryzys naturalny, ekonomiczny czy polityczny. W czasie gdy kryzys rzeczywiście ma miejsce, uniwersytety mają kluczową rolę do odegrania w umożliwieniu globalnemu społeczeństwu analizy i wiedzy aby mogło posuwać się naprzód (dalej się rozwijać). Odnosi się to do takich kataklizmów, jak 11 Września lub problemów związanych ze złożonością gospodarczą, społeczną i polityczną okresu przejściowego, w obliczu której od 1990 r. stoją kraje Europy Środkowej i Wschodniej, lub do rozpaczliwych warunków społecznych i gospodarczych w wielu krajach afrykańskich i Ameryki Południowej, stworzonych przez wymagania Banku Światowego. Jeśli badania i zgromadzona wiedza mają osiągnąć niezbędny poziom dla ochrony ludzi wobec katastrof naturalnych, jak powodzie w Mozambiku, instytucje badawcze oraz struktury społeczeństwa globalnego muszą bliżej współpracować, aby szybko

przenosić wyniki badań do miejsca, w którym są potrzebne, wraz ze środkami aby kraje stojące w obliczu katastrofy naturalnej mogły skutecznie zareagować.

Uniwersytety i uniwersyteckie związki zawodowe muszą bronić pluralizmu dyskusji w społeczeństwie oraz pracowników przeciwko kulturze strachu, w obliczu uproszczonych rozwiązań społecznych, politycznych i militarnych pochodzących od rządów liberalnych, rozpowszechnianych przez coraz bardziej skoncentrowane globalne korporacyjne masmedia. Wolność akademicka na całym świecie musi iść w parze z wolnością prasy, przez którą rozumiemy swobodę wyrazu dziennikarskiego. Na koniec, szkolnictwo wyższe, a tak naprawdę edukacja jako całość, ponosi główną odpowiedzialność za promowanie koncepcji globalnego obywatelstwa, opartego na podzielanych wartościach i celach, stanowiących kluczowe elementy w długim procesie nie tylko zajmowania się kryzysem, ale budowania spójnej i bezpiecznej przyszłości globalnej. Związki zawodowe szkolnictwa wyższego i badań mają w tym także szczególną odpowiedzialność.

Zmieniająca się rola profesury w edukacji pomaturalnej

Związki zawodowe szkolnictwa wyższego i badań stale przeciwstawiały się niepewności zatrudnienia pracowników akademickich i erozji *tenure*. Nie mniej jednak, w przypadku większości związków zawodowych w dziedzinie szkolnictwa wyższego, zatrudnieni na części etatu, na krótkich kontraktach i nie posiadający *tenure*, mimo że stanowią znaczną część zarówno pracowników akademickich, jak i członków związku, nie są jeszcze odpowiednio zintegrowani.

Ich stanowiska są gorsze niż pracowników z *tenure* zarówno pod względem gromadzenia praw do *tenure*, dostępu do przestrzeni biurowej, uprawnień urlopowych jak i możliwości podjęcia badań, w celu wsparcia rozwoju własnej kariery zawodowej. Pracownicy o niestabilnym zatrudnieniu mogą stanąć w obliczu różnych problemów prawnych, związanych z zatrudnieniem i prawami związkowymi ze strony stałych pracowników. Często istnieją napięcia pomiędzy stałymi pracownikami a zatrudnionymi na części etatu. Istnieją więc sprawy, którymi związki zawodowe muszą się pilnie zająć. Jest niezwykle ważne aby sprzeciwiały się strategii "dziel i rządź", która przeciwstawia sobie pracowników stałych i o niepewnym zatrudnieniu. Ważne jest uznanie wspólnoty interesów zatrudnienia pracowników posiadających *tenure*, bez *tenure* i o niestabilnym zatrudnieniu. Konferencja zaleciła tworzenie dla wszystkich pracowników akademickich wspólnych struktur związkowych i jednostek negocjujących, uznała jednak, że z przyczyn prawnych i historycznych takie podejście może nie być preferowane lub nie być możliwe we wszystkich krajach; w takich sytuacjach współpraca i koalicje pomiędzy związkami stanowią alternatywne środki zwalczania taktyki rządów i pracodawców polegających na dzieleniu i rządzeniu.

Szkoły wyższe, struktury administracyjne i zarządzania oraz oceny programów muszą się zmienić aby włączyć wszystkie kategorie pracowników, tak jak

związki zawodowe muszą w pełni reprezentować również pracowników o niepewnym zatrudnieniu i objąć ich swoją pracą. Coraz częściej charakter modeli kariery akademickiej także wymaga uznania tych zmian. Zaangażowanie nauczycieli o niepewnym zatrudnieniu i bez *tenure* w struktury uczelniane jest kluczowym elementem w zwalczaniu niepewności zatrudnienia i niebezpieczeństwa marginalizacji, w obliczu której ci pracownicy stają.

Należy także uznać, że wielu nauczycieli studiów zawodowych zachowuje swoją praktykę zawodową i ustanawia ważne związki pomiędzy instytucją akademicką i społeczeństwem. Wzrost liczby pracowników akademickich o niepewnym zatrudnieniu tworzy bardziej zróżnicowaną populację akademicką o różniących się celach i różnym stopniu lojalności. W miarę rozwoju edukacji wirtualnej te trendy będą narastać. Izolacja pracowników zaangażowanych w nauczanie na odległość oraz problemy ich zorganizowania i zapewnienia im praw stanowią szczególne wyzwanie dla związków zawodowych szkolnictwa wyższego.

Wielu uznanych naukowców angażuje się w przedsiębiorczość zachowując *tenure*. Administracje szkół wyższych coraz częściej zwracają się w kierunku pracowników zależnych. W szczególności w dziedzinie badań istnieje rosnące poleganie na studentach studiów typu *graduate*. Wielu zatrudnionych na części etatu realizuje swoją karierę zawodową pracując w dwóch uczelniach lub w większej ich liczbie. Przynajmniej w USA wysoki procent pracowników zatrudnionych na części etatu w różnych uczelniach jest względnie zadowolonych.

Zarządzanie

Zarządzanie w uczelniach zmienia się w miarę rozszerzania się systemów szkolnictwa wyższego i ich różnicowania, decentralizacji kontroli, wchodzenia uczelni na konkurencyjny rynek, na którym edukacja i badania są widziane jako produkty gospodarcze. Jak się zmienił związek wzajemny pomiędzy uczelniami a rządem? Przekazanie uczelniom większego zakresu samodzielności oraz poszukiwanie zewnętrznego finansowania prowadzi do "odśrodkowego" podejścia rządów. Silniejsze zarządy uczelni są przeciwstawne zasadzie

kolegialności. Dla poszczególnych naukowców oznacza to utratę swobód – są oni na łasce decyzji menedżerskich podejmowanych *ad hoc*. Zróżnicowane struktury uniwersyteckie znajdują się w przeszłości pod groźbą nacisków, w celu integracji badań i organizowania pracy w zespołach realizujących projekty.

W obliczu tych trendów zapewnienie jakości nauczania i badań wymaga zachowania kontroli w uczelniach przez samych pracowników akademickich. Badania wymagają ochrony poprzez publiczne finansowanie uczelni w formie jednej puli; uczelnie z kolei powinny odpowiadać za swoje wydatki. Pracownicy, a nie politycy czy biurokraci, muszą przejąć odpowiedzialność za rozdzielanie funduszy na poziomie krajowym lub federalnym.

Powinno się zrewidować status prawny uniwersytetów aby zapewnić im autonomiczność i uwolnić od nadmiernego skrępowania przepisami rządowymi z jednej strony, z drugiej zaś zapewnić aby nie były narażone na nadmierne naciski komercyjne. Wtargnięcie globalnego rynku szkolnictwa wyższego prowadzi do próby łączenia lub przenoszenia departamentów i wydziałów, w celu osiągnięcia pozycji na rynku. Doświadczenie Nowej Zelandii pokazuje, że takiej restrukturyzacji, kierowanej komercją, można się skutecznie przeciwstawić na drodze prawnej.

Sprawy reprezentacji

Na sesji zamykającej przyjęto szereg wniosków stanowiących aneksy do niniejszego raportu, a mianowicie: na temat dodatkowego wsparcia finansowego realizacji programu EI w odniesieniu do szkolnictwa wyższego i badań; rozwoju forów szkolnictwa wyższego i badań jako część konferencji regionalnych oraz poprzedzających Kongresy Światowe EI; pogłębienie pracy EI na temat kształcenia nauczycieli i badań edukacyjnych wśród organizacji związkowych szkolnictwa wyższego afiliowanych w EI; wspierającego propozycję organizacji następnej konferencji szkolnictwa wyższego w kraju afrykańskim. Przyjęto także wniosek wspierający hiszpańskie związki zawodowe szkolnictwa wyższego i badań w ich walce przeciwko nowej ustawie na temat szkolnictwa wyższego.

Tłumaczenie: Ryszard Mosakowski

*)Paul Bennett jest Przewodniczącym Stałego Komitetu Szkolnictwa Wyższego i Badań Education International na poziomie europejskim.

Poniżej zamieszczamy sprawozdanie z seminarium organizowanego przez FEMANET i EUROCADRES, które zostało opracowane przez Monikę Lankosz.

Monika Lankosz

Seminarium FEMANET - EUROCADRES

Bruksela, marzec 2002 r.

W dniach 18 i 19 marca 2002 r w Brukseli uczestniczyłam w seminarium organizowanym wspólnie przez FEMANET I EUROCADRES i sponsorowanym przez Komisję Europejską. Wspólnoty.

FEMANET (THE NETWORK for FEMALE MANAGERS) ma 90 uczestniczek pochodzących z różnych krajów europejskich i sponsoruje niektóre inicjatywy. Jest siecią kobiet, które osiągnęły już w swoim życiu pewien szczebel kariery zawodowej. Są świadome

istnienia różnych rodzajów przeszkód na drodze kobiet do karier i są zaangażowane w działania podejmowane w celu wyrównania szans obu płci. Wiedzą, że równe możliwości dla kobiet i mężczyzn to nie to samo co przyznanie im równego prawa, że kobiety nigdy w historii nie miały łatwego dostępu do karier publicznych i równych możliwości rozwoju. Aby teraz zrównać możliwości obu płci, kobietom należy pomóc w planowaniu i rozwoju ich karier. Pomoc powinna być dostosowana

do, zróżnicowanych w zależności od kraju lub regionu, przeszkód w dostępie kobiet do karier zarówno zawodowych jak i politycznych.

EUROCADRES (COUNCIL of EURO-PEAN PROFESSIONAL and MANAGERIAL STAFF), partner socjalny Komisji Europejskiej, mobilizuje organizacje członkowskie do angażowania się w działania, które ośmieliły kobiety do sięgania po stanowiska z najwyższego szczebla zarządzania.

Sponsorowane przez Komisję Europejską seminaria, FEMANET-EUROCADRES w zamierzeniach organizatorów mają wspierać krajowe organizacje związkowe poprzez prezentowanie konkretnych inicjatyw i programów wdrożonych już w różnych krajach Wspólnoty oraz wymianę doświadczeń. Powinny być pomocne szczególnie tym organizacjom związkowym, które nie mają jeszcze żadnych doświadczeń w tym zakresie. W seminariach biorą udział członkinie FEMANET, przedstawiciele Komisji Europejskiej, EUROCADRES i centrali związkowych.

EUROCADRES kierował zaproszenia do wszystkich członkowskich organizacji związkowych. Zapraszając do uczestnictwa w seminarium przedstawiciele związków zawodowych z krajów pretendujących do Unii Europejskiej, w tym także KSN JBR NSZZ "Solidarność", apeluje do władz tych związków o podjęcie działań w tym zakresie.

Wystąpienia i dyskusja na marcowym seminarium dotyczyły identyfikacji podstawowych przeszkód w dostępie kobiet do stanowisk z uprawnieniami decyzyjnymi oraz możliwości ich likwidacji, polityki Unii Europejskiej mającej na celu zrównanie statusu obu płci, rozwoju kompetencji, planowania i sterowania karierą, prywatyzacji przedsiębiorstw i jej wpływu na równość szans na przykładzie poczty włoskiej, przyszłości sieci FEMANET, roli związków zawodowych w tym także EUROCADRES i kierunków dialogu socjalnego.

Szczególne akcent położony był na inicjatywy, które pomagają kobietom w sterowaniu ich własnymi karierami poprzez rozwój kompetencji. Zaprezentowano programy funkcjonujące już w Belgii i Danii, a mianowicie:

- program SOFIA opracowany przez Centrum Uniwersyteckie w Limburgu. Program jest kierowany do kobiet, które chcą świadomie planować swoją karierę zawodową i nią sterować. Oferuje swoim uczestniczkom możliwość doskonalenia osobistego pod opieką mentorów, którymi są kobiety z dużym doświadczeniem na stanowiskach z najwyższego szczebla zarządzania w różnych firmach działających na terenie Belgii. Program prezentowała Annick Reyngoudt - marketing manager w Packard Bell, - działająca jako mentor w programie "SOFIA"

- duński program szkoleniowy "STARLET", skierowany do kobiet zrzeszonych i aktywnych w związku zawodowym, w różnych grupach wiekowych i z różnym doświadczeniem związkowym i politycznym. Jego celem jest ułatwienie kobietom dostępu do działalności

politycznej poprzez odpowiednie przygotowanie do tej działalności i doskonalenie kompetencji kobiet aktywnych już politycznie. Uczestniczkami programów mogą być kobiety, które sprawdziły się już w działalności związkowej i mają predyspozycje do działalności politycznej. Jest to zatem program dla wyselekcjonowanej grupy kobiet. Programy realizowane są w grupach, którym towarzyszą mentorzy – kobiety "istniejące" już w polityce. Finansowane są z wyodrębnionej na cele szkoleniowe części składki związkowej.

Program prezentowała Tine Broendum LO-DK; sekretarz generalny.

Ogólne wnioski sformułowane w dyskusji podsumowującej seminarium są następujące:

- konieczne jest podejmowanie różnorodnych inicjatyw i konkretnych działań w celu likwidacji historycznych już dysproporcji w statusie kobiet i mężczyzn. Te działania powinny być różnorodne i prowadzone na różnych poziomach: indywidualnym (dzieci, rodzina, postawy i wybory osobiste), organizacyjnym (kultura zarządzania na poziomie przedsiębiorstw, korporacji) oraz na poziomie całych społeczności.

- związki zawodowe w szczególności zrzeszające kadre, w tym EUROCADRES mogą i powinny odegrać szczególną rolę w równaniu szans obu płci poprzez inicjowanie i podejmowanie różnorodnych inicjatyw, wspieranie istniejących i sprawdzonych już programów.

- seminaria FEMANET-EUROCADRES są inicjatywą bardzo pożyteczną i należy je kontynuować. Sieć FEMANET należy rozwijać, być może rozszerzając zakres problemów, którymi się zajmuje.

Na koniec pozwolę sobie na kilka uwag osobistych. W seminarium uczestniczyłam po raz pierwszy. W dodatku pojechałam do Brukseli bez większego przekonania do całej sprawy bo wiedziałam niewiele, a właściwie nic, o sieci FEMANET. Nigdy nie byłam związana z żadnymi organizacjami kobiecymi, choć muszę przyznać, że dostrzegam dyskryminację kobiet w dostępie do stanowisk najwyższych i w wynagradzaniu. Działania na rzecz równego statusu kobiet i mężczyzn postrzegałam bardziej jako działania administracyjne i propagandowe, poprawne politycznie, ale trochę żenujące. Nie byłam zwolenniczką administracyjnych decyzji polegających na przykład na ustalaniu procentowego udziału kobiet w jakichkolwiek gremiach. Zawsze uważałam, że właściwa i jedyna droga do stanowiska to wysokie kwalifikacje i stały rozwój osobowy.

W Brukseli spotkałam kobiety ambitne, które chcą mieć normalne życie rodzinne i robić karierę zawodową. Wiele z nich osiągnęło już sukces, ale wiedzą, że nie jest to łatwe. Trudniejsze dla kobiet niż mężczyzn. Te ambitne kobiety chcą pomóc innym działając na rzecz stworzenia kobietom możliwości rozwoju równych z mężczyznami. Uznały, że działając wspólnie z EUROCADRES i jej związkami członkowskimi mogą być skuteczniejsze. Przyznają, że mnie przekonały, że należy włączyć się w te działania.

Zwolnienie pracownika jest możliwe tylko w przypadku niekompetencji, upośledzenia lub niewłaściwego prowadzenia się.

Ryszard Mosakowski

SZKOLNICTWO WYŻSZE W IRLANDII

Irlandia – niewielki kraj o powierzchni 70 280 km² i 3 840 838 mieszkańców (wg. danych z lipca 2001 r.) – na mocy traktatu z 6 grudnia 1921 r. uzyskała niepodległość 26 księstw południowych. W 1948 r. Irlandia wycofała się ze Wspólnoty Brytyjskiej, a w 1973 r. wstąpiła do Wspólnoty Europejskiej. Kraj ten posiada małą, ale nowoczesną, szybko rozwijającą się gospodarkę, zależną od handlu, w której przemysł odpowiada za 39 proc. PKB i 80 proc. eksportu. Wartość PKB w 2000 r. wyrażona w USD *purchasing parity power* (PPP) wyniosła 81,9 mld, a na mieszkańca – 21 600 USD.

Najstarszą uczelnią Irlandii, a jednocześnie obecnie najbardziej renomowaną, jest University of Dublin (Trinity College), założony w 1572 r., w którym w roku akademickim 1999/2000 było zarejestrowanych 14 750 studentów, w tym 3 667 (ok. 25 proc.) na studiach typu *postgraduate*.

STRUKTURA SYSTEMU

System szkolnictwa wyższego Irlandii jest oparty na szybytnym modelu binarnym, z wyraźnym rozróżnieniem między sektorem uniwersyteckim a nieuniwersyteckim. W skład sektora uniwersyteckiego wchodzi 7 uniwersytetów, z których 2 największe: Trinity College i National University of Ireland, a także Dublin University i Dublin City University, są zlokalizowane w Dublinie, a 2 inne w niedalekiej odległości od tego miasta. W rezultacie tylko 2 uniwersytety zostają poza bezpośrednim zapleczem Dublina. Do sektora nieuniwersyteckiego należą instytuty techniczne (łącznie 14) i kolegia edukacyjne(5) oraz inne, a ponadto szereg niezależnych prywatnych kolegiów, kształcących głównie w dziedzinach związanych z biznesem, nadających kwalifikacje zawodowe, zaświadczenia, dyplomy i stopnie. Największą uczelnią Irlandii nie należącą do sektora uniwersyteckiego jest Dublin Institute of Technology, kształcający w roku akademickim 2000/01 22 tys. studentów. Uczelnia ta od roku akademickiego 1998/99 nadaje własne stopnie, zarówno na poziomie *undergraduate*, jak i *postgraduate*, ale mimo usilnych zabiegów nie została objęta ustawą uniwersytecką.

UNIwersYTETY

Cechą charakterystyczną ustawy o uniwersytetach Irlandii z 1997 r., odróżniającą ją od tego typu aktów prawnych w innych krajach europejskich, jest wpisanie do niej wszystkich uniwersytetów. Ustawa narzuca nie tylko konieczność powołania, ale i skład władzy zarządzającej w każdym uniwersytecie. Zgodnie z wymaganiami ustawy, rada zarządzająca powinna liczyć minimum 20 a maksimum 40 osób, a w jej skład powinni wchodzić: najwyższy urzędnik uniwersytetu (prezydent, provost); przewodniczący władzy zarządzającej (jeśli nie jest nim prezydent uniwersytetu); przynajmniej jeden, ale nie więcej niż 2 urzędników odpowiedzialnych za sprawy akademickie, finansowe lub administracyjne, powołanych przez radę zarządzającą (przy czym jednym z nich musi być osoba odpowiadająca za sprawy

akademickie); 2-6 nauczycieli akademickich na stanowisku profesora lub profesora stowarzyszonego, wybranych przez tę grupę pracowników; 3-5 nauczycieli akademickich zajmujących stanowiska poniżej profesora stowarzyszonego; 2-3 studentów reprezentujących związek studentów uznany przez władzę zarządzającą; jeden student studiów na poziomie *postgraduate*, 1-3 osób reprezentujących pracodawców, związki zawodowe, społeczność lokalną, organizacje rolnicze i rybackie, biznes i przemysł (przy czym przynajmniej jedna osoba musi reprezentować biznes lub przemysł); 1-2 osób reprezentujących regionalne władze edukacyjne; taka sama liczba osób mianowanych przez ministra po konsultacji z głównym urzędnikiem uniwersytetu. Władza zarządzająca może ponadto powołać do swojego składu 4 osoby reprezentujące interesy artystyczne i kulturowe oraz 4 absolwentów. W odniesieniu do każdego uniwersytetu ustawa wyraźnie określa osoby, które muszą być reprezentowane we władzy zarządzającej, np. mocą tej ustawy w skład Rady Zarządzającej National University of Ireland wchodzi: Lord major Corku i major Waterford, 2 osoby nominowane przez National University of Ireland oraz 5 osób wybranych przez rady księstw administracyjnych: Cork, Waterford, Kerry, Limerick, Tipperary North Riding i Tipperary South Riding.

Wśród kompetencji rady zarządzającej można wymienić: zarządzanie majątkiem uniwersytetu, powoływanie prezydenta (provosta), a w razie potrzeby także innych urzędników, oraz wykonywanie innych funkcji wynikających ze statutu uniwersytetu.

Ustawa nie precyzuje natomiast struktury administracyjnej poszczególnych uniwersytetów, w związku z tym nie odnosi się także do rodzaju innych ciał zarządzających na poszczególnych poziomach ich struktury organizacyjnej ani do składu takich ciał w kolegiach. Te sprawy określają statuty poszczególnych uczelni.

CIAŁA DORADCZE, KONSULTACYJNE I CERTYFIKACYJNE

Administracją szkolnictwa wyższego na poziomie rządu zajmuje się Departament Edukacji i Nauki (DES), przy czym kolegia w sektorze technicznym są zarządzane i finansowane przez Komitety Edukacji Zawodowej (VECs). Do głównych zadań DES należą: strategiczne planowanie i formułowanie polityki w dziedzinie szkolnictwa wyższego, promowanie jakości, przydzielanie środków i odpowiednie monitorowanie, ocena pracy i jej wyników, ocena ogólnej polityki kadrowej etc. Ponadto DES corocznie decyduje o liczbie przyjęć do kolegiów kształcących nauczycieli.

Głównym ciałem pośrednim w sektorze uniwersyteckim jest Władza Szkolnictwa Wyższego (HEA), której członków powołuje rząd. HEA działa jako agencja planująca rządowe środki finansowe pomiędzy wyższe uczelnie. HEA realizuje swoje funkcje doradcze w stosunku do ministra edukacji i nauki, i monitorujące funkcjonowanie szkolnictwa wyższego poprzez system podkomitetów. Poza uniwersyte-

tami, w zakresie działania HEA znajduje się również kilka kolegiów.

Do 2000 r. funkcjonowała Krajowa Rada ds. Kwalifikacji Edukacyjnych (NCEA) oraz kilka innych rad, jako agencja rządowa odpowiedzialna za koordynację i promowanie edukacji w sektorze nieuniwersyteckim w dziedzinach: technicznej, przemysłowej, naukowej, technologicznej i handlowej oraz sztuk i projektowania. Do kompetencji NCEA należało zatwierdzanie programów, przyznawanie i nadawanie stopni, dyplomów i zaświadczeń oraz innych tytułów akademickich. Ustawa o kwalifikacjach z 1999 r. w miejsce NCEA i innych ciał certyfikacyjnych, wprowadziła: Irlandzką Władzę Krajową ds. Kwalifikacji (NQAI), Radę ds. Certyfikacji w zakresie Dalszej Edukacji i Szkolenia (FETAC) oraz Radę ds. Kwalifikacji w Szkolnictwie Wyższym i Szkoleniu (HETAC).

Konferencja Szefów Uniwersytetów Irlandzkich (CHIU) jest ciałem pozaustawowym, działającym na podstawie porozumienia pomiędzy uniwersytetami członkowskimi i jest przez nie finansowana. Konferencja utrzymuje łączność z HEA oraz z DES wyrażając swoje opinie na tematy dotyczące szkolnictwa wyższego. Działa także Stowarzyszenie Administratorów Uniwersyteckich, które na spotkaniach i konferencjach dyskutuje sprawy będące przedmiotem ich zainteresowania oraz promuje rozwój pracowników.

Większość nauczycieli akademickich uniwersytetów i kolegiów kształcenia nauczycieli należy do związku zawodowego Irish Federation of University Teachers (IFUT), który zrzesza pracowników akademickich z 5 najstarszych uniwersytetów. Federacja ta jest zarówno organizacją typu stowarzyszenia zawodowego, jak i związku zawodowego. Niektórzy nauczyciele akademicy są członkami Związku Nauczycieli Irlandii (TUI), Związku Robotników Irlandii (WUI) lub Stowarzyszenia Pracowników Naukowych, Technicznych i Zarządzających (ASTMS).

Coraz większą rolę w planowaniu szkolnictwa wyższego w Irlandii odgrywają konfederacje pracodawców w dziedzinie przemysłu i biznesu. Uczestniczą one w opiniowaniu rządowych inicjatyw na temat szkolnictwa wyższego, a także w ciałach zarządzających uniwersytetów. Włączenie tych organizacji w planowanie szkolnictwa wyższego ma na celu zapewnienie, że zwłaszcza w dziedzinach technicznych i naukach przyrodniczych absolwenci kolegiów i uniwersytetów są wyposażeni we właściwą wiedzę wymaganą przez przemysł.

STUDIA I STUDENCI

Uniwersytety oferują programy studiów na poziomie *bachelor*, *master* i doktorskim w takich dziedzinach, jak: nauki przyrodnicze, sztuki, nauki społeczne, prawo, nauki humanistyczne, nauki ekonomiczne i biznesowe. Zajęcia dydaktyczne mają formę wykładów, uzupełnionych bezpośrednią opieką nad studentami, pokazami praktycznymi i zajęciami laboratoryjnymi.

Stopień *bachelor* (odpowiednik naszego licencjatu) uzyskuje się po ukończeniu 3-4-letnich studiów stacjonarnych. Można go uzyskać także w trakcie porównywalnych czasowo studiów niestacjonarnych. Czas trwania studiów na ten stopień zależy od dziedziny i przepisów wewnętrznych uczelni. W kolegiach National University of Ireland, na takich kierunkach, jak: sztuki piękne, humanistyka, prawo i handel, nauki społeczne, biznes, stopień *bachelor* otrzymuje się, z pewnymi wyjątkami, po 3 latach studiów. Zdobyć pokrewnych stopni w Trinity College, University of Limerick i Dublin City University wymaga ogólnie 4 lat studiów. Programy studiów na stopień akademicki na kierunkach inżynierskich, rolniczych i przyrodniczych wymagają 4 lat

studiów, natomiast na architekturze i medycynie weterynaryjnej —5, stomatologii — 5 lub 6, a na medycynie 6 lat studiów.

Wyższy dyplom (*graduate/higher diploma*) uzyskuje się zwykle po rocznych studiach stacjonarnych lub 2-letnich niestacjonarnych, po uprzednim uzyskaniu kwalifikacji na poziomie *bachelor*. Niektóre z oferowanych programów studiów wymagają wykonania dysertacji. Stopień magistra, czyli pierwszy stopień na poziomie *postgraduate*, jest dostępny prawie we wszystkich dziedzinach studiów, które trwają 1-3 lata. Podstawowym wymaganiem przy przyjęciu na te studia jest stopień *bachelor*. Stopień magistra jest nadawany po ukończeniu studiów i zdaniu egzaminu bądź po wykonaniu badań, lub też na podstawie zaliczenia obydwu elementów.

Najwyższą kwalifikacją akademicką w Irlandii, wymagającą zwykle minimum 3-4 lat do jej uzyskania, jest doktorat.

W roku akademickim 1997/98 w uniwersytetach studiowało 66 398 studentów, w tym 58 446 na studiach stacjonarnych.

FINANSOWANIE SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Głównym źródłem finansowania uniwersytetów i kolegiów technicznych jest budżet państwa, z którego uzyskują one ponad 70 proc. swoich przychodów. Środki te rozdziela Departament Edukacji i Nauki poprzez Władzę Szkolnictwa Wyższego (HEA). HEA, po konsultacji ze szkołami wyższymi, wprowadziła system finansowania oparty na kosztach jednostkowych. Czesne, które poprzednio stanowiło znaczącą część przychodów uczelni, zostało zniesione w 1995 r. Obecnie studenci studiów stacjonarnych są odpowiedzialni tylko za opłatę typu pogłównego. Za studia płać natomiast studenci studiów niestacjonarnych oraz studiów na poziomie *postgraduate*.

Wydatki na szkolnictwo wyższe stanowią 24 proc. całkowitych wydatków na edukację. Zgodnie z danymi OECD, w 1997 r. bezpośrednie wydatki państwa na szkoły wyższe stanowiły 1 proc. PKB. Natomiast łączne wydatki, wraz z subsydiami dla gospodarstw domowych i innych jednostek prywatnych, stanowiły w 1997 r. 1,4 proc. PKB, a po uwzględnieniu środków zagranicznych — 1,7 proc. PKB.

PRACOWNICY AKADEMICKY

W większości uniwersytetów główne stanowiska akademickie obejmują 5 kategorii: profesor, profesor stowarzyszony, starszy wykładowca, wykładowca, wykładowca asystent. W niektórych uniwersytetach, jak Trinity College Dublin, są tylko 4 stanowiska akademickie. Osoby zatrudnione na stanowisku wykładowcy i wykładowcy asystenta należą do tzw. grupy "młodszych" nauczycieli akademickich. Istnieją także inne stanowiska, jak asystent dydaktyczny i demonstrator. W grupie "starszych" nauczycieli akademickich 95 proc. pracuje na pełnym etacie. Pozostałe 5 proc. dotyczy konsultantów medycznych i stomatologicznych, których zatrudnienie na pełnym etacie uważa się za niewłaściwe.

W grupie "młodszych" nauczycieli akademickich, obejmującej wykładowców, wykładowców asystentów, asystentów dydaktycznych i demonstratorów, jedna piąta posiada zatrudnienie na części etatu. Zatrudnienie wykładowców na części etatu dotyczy głównie obszarów kształcenia zawodowego, jak np. kształcenie nauczycieli, i odnosi się do osób zatrudnionych na pełnym etacie w swoich dziedzinach zawo-

dowych (poza uczelnią). Znaczną liczbę demonstratorów, którzy są zatrudnieni albo na pełnym, albo na części etatu, stanowią studenci na poziomie *postgraduate*, zwykle zaangażowani w badania doktorskie.

Do zatrudnienia na pełnym stanowisku akademickim w uniwersytetach wymagany jest podstawowy stopień akademicki ze specjalizacją oraz kwalifikacje podyplomowe. Wprawdzie oficjalnie publikowane wymagania zwykle nie określają, że kwalifikacje podyplomowe powinny być na poziomie doktorskim, w praktyce jednak większość kandydatów na stanowiska uniwersyteckie posiada taki stopień. W kolegiach National University of Ireland wymaga się stopnia *bachelor* z bardzo dobrą oceną (*a very good honours primary degree*) i kwalifikacji na poziomie podyplomowym lub równoważnych. W dziedzinie nauk przyrodniczych tej uczelni większość pracowników akademickich posiada doktorat, podczas gdy w dziedzinie nauk artystycznych i humanistycznych minimalnym wymaganiem jest stopień *master*. Od kandydatów na stanowiska profesorskie natomiast oczekuje się dużego doświadczenia badawczego wraz z listą opublikowanych prac. W nowych uniwersytetach w Dublinie i Limerick minimalnym wymaganiem na stanowiska powyżej wykładowcy asystenta jest stopień *bachelor* z oceną pierwszej albo drugiej klasy (*first or second class honours degree*) i 3 lata doświadczenia zawodowego. Inne wymagania wstępne mogą obejmować odpowiednie doświadczenie zawodowe i udowodnione zdolności badawcze. Początkowe zatrudnienie odbywa się zwykle na stanowisku wykładowcy asystenta lub wykładowcy.

REKRUTACJA I PROMOCJA

Rekrutacja pracowników akademickich odbywa się w drodze publicznego konkursu, ogłaszanego zwykle w prasie krajowej i odpowiednich międzynarodowych publikacjach edukacyjnych. Procedura selekcji obejmuje zwykle ocenę kwalifikacji kandydatów na podstawie dorobku i w czasie wywiadu. W ostatnich latach władze uniwersytetów zmierzały do objęcia aktualnie zatrudnionych pracowników akademickich przedselekcyjnym procesem konsultacyjnym, aby upewnić się na temat potrzeb promocyjnych departamentów przed obsadzeniem stanowiska. Typowym zwyczajem w procesie selekcji jest wygłoszenie referatu przez kandydatów wstępnie wyselekcjonowanych na jedno z wyższych stanowisk, w obecności pracowników danego departamentu. Zwycięskich kandydatów wybiera komitet promocyjny, który składa się zwykle z prezydenta, sekretarza uniwersytetu, dziekanów oraz szeregu wybranych pracowników.

WARUNKI ZATRUDNIENIA I PRACY

Pełnoetatowi pracownicy akademicy uniwersytetów mają status urzędników państwowych z *tenure*, który daje gwarancję stabilnego zatrudnienia aż do osiągnięcia wieku emerytalnego, przy czym zwolnienie pracownika jest możliwe tylko w przypadku niekompetencji, upośledzenia lub niewłaściwego prowadzenia się. Ustawa o uniwersytetach z 1997 r. zawiera wyraźną gwarancję prawną dla *tenure*, przewidując, że stały pracownik akademicki zatrudniony na pełnym etacie jest mianowanym urzędnikiem tej instytucji.

Pierwsze zatrudnienie na stanowisku akademickim odbywa się najczęściej na okres próbny. Dotyczy to zwykle stanowiska wykładowcy asystenta lub wykładowcy. Obowiązki wykładowców są określone przez szefa departamentu i mogą obejmować wykłady, *tutorials*, seminaria, zajęcia praktyczne, konsultacje studenckie, egzaminowanie oraz badania i nadzór nad badaniami. Chociaż ogólnie przyjmuje się, że średni tygodniowy czas pracy wynosi 35 godz., nie jest on jednak sformalizowany i istnieje powszechne przekonanie, że duża liczba osób pracuje znacznie dłużej. Nie jest również sformalizowane obciążenie dydaktyczne nauczycieli akademickich, które w praktyce zależy od rodzaju prowadzonych przedmiotów.

PLACE I EMERYTURY

Decyzje dotyczące wynagradzania pracowników w służbie państwowej i publicznej, w tym pracowników akademickich, podejmowane są w ramach systemu negocjacji zbiorowych i porozumień pomiędzy partnerami społecznymi a rządem. Najnowsze porozumienie tego typu "Partnerstwo 2000" obejmowało podwyżki wynagrodzeń na stanowiskach służby państwowej, z którymi, prawie wszystkie stanowiska akademickie ustanowiły odpowiednie relacje. Zakresy płac na tych samych stanowiskach akademickich w poszczególnych uniwersytetach są podobne. Np. w NUI zakresy płac miesięcznych, wyrażone w euro, są następujące: Wykładowcy: 2629-4245, starsi wykładowcy: 3485-4921, profesorowie stowarzyszeni: 4200-5621, profesorowie: 5255-6330.

Emerytury większości pracowników akademickich w starszych uniwersytetach Irlandii są finansowane przez te uniwersytety, podczas gdy system udziałowy emerytur funkcjonuje w kolegiach edukacyjnych i 2 nowych uniwersytetach. Wysokość rocznej emerytury osób, które osiągnęły wiek emerytalny, stanowi 1/80 płacy za każdy rok pracy. Po osiągnięciu wieku emerytalnego (65 lat) i ukończeniu 40 lat pracy wypłacany jest zasiłek emerytalny, zwykle w wysokości 1,5-rocznej płacy.

/-/ Ryszard Mosakowski

"Wiadomości KSN" Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

Redaguje zespół: Maria Wesołowska, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Schmidt-Szałowski

opracowanie techniczne: Elżbieta Smorczevska

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ "Solidarność"

ul. Waryńskiego 12, A 221, 00-631 WARSZAWA

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 660 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: KSN@interia.pl

<http://www.solidarnosc.org.pl/~ksn>